

№ 27.

Kalendarzyk tygodniowy:

Czw. św. Ansgarego B.
Piąt. św. Azaty P. M.
Sob. św. Doroty P. M.
Niedz. św. Romualda Op.
Pon. św. Jana z Maty.
Wt. św. Apolonii P. M.
Sr. św. Scholastyki P.

Wschód słońca: godz. 7 m. 40
Zachód słońca: godz. 4 m. 44
Dług. dnia: godz. 9 m. 04

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ - „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 598.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Czwartek, dnia 4 lutego 1909 roku.

Kantery: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Hinka; w Zgierzu, w aptoce p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEŃ: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.) Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz pełnowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKULE bez oznaczenia honorarium Redakcyi uważa za bezpłatne rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

MAGAZYN OBUWIA

męskiego, damskiego i dzieciennego

WŁADYSŁAWA PIĘTKI

w Łodzi, ul. Piotrkowska № III, telefonu № 85.



poleca obuwie gotowe z najlepszych materiałów oraz przyjmuje wszelkie obstalunki. Fasony modne, wykonanie staranne i eleganckie. Ceny przystępne. 1878

„Nowoje Wremia“

o aresztowaniu Łopuchina.

O okolicznościach, które towarzyszyły znanemu już z telegramów „Agencji Petersburskiej“ faktowi aresztowania b. dyrektora departamentu policyi, Łopuchina, które wywołało olbrzymie wrażenie nie tylko w państwie, ale i za granicą, „Nowoje Wremia“ przynosi szczegóły następujące:

„Dnia 31-go stycznia w godzinach rannych z polecenia wydziału „ochrony“ dokonany został cały szereg rewizji, przy czem aresztowano kilka osób, w tej liczbie b. dyrektora departamentu policyi, rz. r. st. A. Łopuchina.

W nocy na 31-szy stycznia komisarz cyrkułu Rozdziesiątowieńskiego, w obrębie którego do domu pod № 7 przy ulicy Taurydzkiej mieszkał Łopuchin, otrzymał rozkaz niezwłocznego przygotowania znacznego oddziału policyi, w celu dokonania rewizji i aresztowania go. O godzinie 6-ej rano w lokalu cyrkułu zebrał się: komisarz kap. Michajłow, pomocnicy jego, naczelnik wydziału ochrony, prokurator petersburskiej Izby sądowej Kamyszański, pomocnik jego Korsak, sędzia śledczy do spraw ważniejszych Tusłowski, zastępca prokuratora, okręgowy sędzia śledczy i inne osoby nadzoru prokuratorskiego.

Osoby te, w otoczeniu 35-ciu stójkowych w pancerzach ochronnych udały się do domu № 7 przy ul. Taurydzkiej. Ukazanie się licznego zastępu policyi wywołało całkiem zrozumiały popłoch wśród administracji domu. Stójkowi w zupełnym spokoju obstawili wszystkie wyjścia domu. Obudzono portyera, któremu kazano zadzwonić do mieszkania Łopuchina. Drzwi otworzyła kucharka. Łopuchin spał jeszcze. Kazano go obudzić i równocześnie policya weszła do gabinetu Łopuchina, gdzie wkrótce znalazł się napój ubrany właściciel.

Przedstawiono Łopuchinowi rozkaz aresztowania go i dokonania w mieszkaniu jego rewizji. W pierwszej chwili wydawał się zmieszany, później jednak ochłonawszy z pierwszego strachu, odezwał się: „Panowie, róbcie, co do was należy“.

i usiadł na krześle obok biurka w gabinecie swoim, gdzie niezwłocznie rozpoczęła się rewizja pod kierunkiem sędziego śledczego. Wszystkie papiery i dokumenty osobiste Łopuchina zostały opieczątowane. W czasie rewizji Łopuchin wyjął z jednej z szufladek biurka jakiś list i oddając go naczelnikowi wydziału ochrony, powiedział: „Oto najciekawsze z tego, co pan tu teraz znajduje.“ Ma to być podobno list rewolucjonisty Burcowa.

Rewizja trwała do godz. 3 po poł. Po ukończeniu jej Łopuchin odwieziony został w wynajętej karecie do więzienia wyborskiego („Kresty“). W czasie rewizji do mieszkania Łopuchina przybyli ks. Urusow i p. Kalaczew. Oba poddani zostali rewizji, poczem ich wypuszczono na wolność.

Tegoż dnia dokonano rewizji w domu nr. 26 przy ul. Kirocznej, w mieszkaniu adwokata przysięgłego Sokolowa, jak również w kancelaryi jego przy ul. Grodzkiej, dalej w mieszkaniu p. Braudego przy ul. Fursztadzkiej, gdzie aresztowany został nieznanomy młody człowiek, który przybył tam w czasie rewizji i nie chciał ani wyjawić nazwiska swojego, ani dać jakkolwiek informacji o osobie swojej; dalej w mieszkaniu adwokata przysięgłego Szlosberga, prowadzącego sprawy ministeryum spraw wewnętrznych i w kancelaryi Lewinsona przy ul. Bajejnej. Tegoż dnia przy ul. Znamieńskiej aresztowany został przez wydział ochrony młodzieniec, który się nazwał Bułatowym, nie chciał jednak co do osoby swojej ujawnić żadnych bliższych szczegółów.

Aresztowany był naczelnikiem departamentu policyi za ministeryum Plewego. Areszt ten pozostaje w bezpośrednim związku ze sprawą b. tajnego agenta departamentu policyi Azewa, który był jednym z przywódców partii socjalistów-rewolucjonistów za granicą i równocześnie wyświadczał ważne usługi rządowi w kierunku ujawnienia planów t. zw. organizacji bojowej. Azew, wprowadzony do komitetu centralnego partii socjalistów-rewolucjonistów przez zmarłego Gerszuniego, cieszył się w Rosji i zagranicą bezgranicznym zaufaniem i trzymał w ręku swoim nici wielkich planów rewolucyjnych.

Dzięki b. pomocnikowi naczelnika wydziału ochrony w Warszawie, a uprzednio tajnemu agentowi za czasów Zubatowa, Bakajowi, w kołach rewolucyjnych powstały podejrzenia co do szczerości Azewa, zwłaszcza wobec tego, że rozporządzał wielkimi sumami i często ujawniał dwulicowość w rozmowach ze swoimi rzekomymi wyznawcami.

Bakaj, który zdemaskował podwójną grę Azewa, przeszedł na stronę rewolucyjną, aresztowany został w Petersburgu i zesłany do kraju Turuchańskiego, w drodze jednak zbiegł za granicę. Zeznania Bakaja, poparte całym szeregiem faktów, zmusiły przywódców partii socjalistów-re-

wolucjonistów w Paryżu do utworzenia trybunału, w którym żywy udział wziął znany działacz rewolucyjny Burcew, redaktor wydawnictwa „Bytoje“. Wyrażał on dawniej powątpiewania co do podwójnej roli Azewa. Do słów Burcowa jednak nie przywiązywano na razie specjalnej uwagi, uchodził on bowiem za maniaka, który wszędzie widzi szpiegów.

Po stronie Azewa przy pierwszym rozpatrzeniu sprawy stanął znany anachista rosyjski ks. Kropotkin, z którym Azew w ciągu długich lat utrzymywał stosunki serdecznej przyjaźni. Drugorzędni działacze partii socjalistów-rewolucjonistów, których zawsze terroryzował Azew, człowiek do ostatecznych granic ambitny, nie znoszący żadnej opozycji, aczkolwiek nie lubili go, bali się go jednak i bez oporu wykonywali rozporządzenia jego. Azew osobiście prowadził najtrudniejsze sprawy, a komitet centralny uchylał się tylko przed jego żelazną wolą. Azew interesował się nie tylko czystą rewolucją, ale i ruchem politycznym w Rosji i odegrał bardzo wybitną rolę za plecami stronnictw lewicy w okresie 1-ej i 2-ej Dumy państwowej.

Informacje, udzielone przez Bakaja, wywołały olbrzymie wrażenie wśród zagranicznych organizacji rewolucyjnych i znalazły wkrótce potwierdzenie w aresztowaniu na granicy pewnej osoby, o podróży której wiedział wyłącznie jeden tylko Azew.

Aresztowany Łopuchin pozostawał w stałych stosunkach z Burcewem w czasie wydawania przez siebie „Bytoje“ i pomógł przedstawicielom partii socjalistów-rewolucjonistów do oświecenia działalności Azewa, stwierdzając, że był on istotnie tajnym agentem w czasie gdy Łopuchin był dyrektorem departamentu policyi. Informacje Łopuchina okazały się szczególnie cennymi i ostatecznie umocniły komitet partii socjalistów-rewolucjonistów w podejrzeniu względem zdradzieckiej roli Azewa“.

W temże „Nowoje Wremia“ czytamy co następuje:

„Przed kilku dniami ukazała się odezwa robotniczej partii socjalistów-rewolucjonistów z dnia 21-go stycznia r. b., która narobiła tyle hałasu zagranicą i w Rosji. Zawiadamyła ona wszystkich członków organizacji socjalistów-rewolucjonistów o zdradzie jednego z wybitnych przedstawicieli stronnictwa, Eugeniasza, syna Filipa Azewa, który okazał się agentem prowokatorem.“

Już w roku 1895-ym Azew, będąc studentem politechniki niemieckiej, odgrywał wybitną rolę w związku rosyjskich socjalistów-rewolucjonistów. Około roku 1890-go wraz z Gerszunim dał inicjatywę do założenia stronnictwa socjalistów-rewolucjonistów, które odegrało tak straszną rolę w pierwszym roku bieżącego stulecia w Rosji. Azew objeżdżał Rosję i zagranicę.

cę i tworząc w rozmaitych miejscowościach tajne związki, kontrolował przygotowywanie materiałów wybuchowych w rewolucyjnych laboratoriach chemicznych, przewoził ich przez granicę, układał i rozpowszechniał proklamacje rewolucyjne i broszury, usypiając czujność urzędników nadgranicznych, słowem „jawniał niezmordowaną działalność.

Był równocześnie duszą licznych spisków, z których wiele zakończyło się uwięzieniem większości spiskowców. W tymże czasie niejednokrotnie oskarżał wyznawców swoich o zdradę i domagał się u rozmaitych trybunałów rewolucyjnych wydania na nich wyroków śmierci. Najgłośniejszym z wyroków takich jest zabójstwo Hapena, któremu Azew zarzucił, że zaprzedał się hr. Wittemu.

Zaczęły jednak nadchodzić denuncjacje, oskarżające samego Azewa o zdradę. Członkowie centralnego komitetu partii wskazywali na to, że policja niejednokrotnie aresztowała spiskowców w chwili wykonywania zamachu. Zdarzyło się np., że spiskowcy, przebrani za doróżkarzy i posłańców, aresztowani byli równocześnie na rozmaitych ulicach. Azewowi udawało się jednak za każdym razem udowodnić, że nie winien jest zdrady. Jako usprawiedliwienie przytaczał zwykle żądę zemsty ze strony policji, która go chce zgubić.

W końcu jednak podejrzeń przeciwko niemu zebrało się tak dużo, że centralny komitet tajnej partii rozpoczął tajne badanie sprawy. Wysłano delegatów do Berlina, Genewy, Londynu, Paryża i Brukseli. Zbrali oni materiał, wystarczający do stawienia Azewa przed sąd partyjny i zakomunikowali, że Azew za swoją zdradę otrzymał ogółem sumę 100,000 franków.

Wreszcie dn. 19-go stycznia Azew wraz z żoną swoją wezwany został do stawienia się przed sądem partyjnym, gdzie mu zadano kilka pytań. Zamjąst dać na nie odpowiedź w wyznaczonym terminie, Azew wraz z żoną zbiegł z Paryża. W 24 godzin później komitet centralny partii socjalistów-rewolucjonistów ogłosił proklamację, w której skazywał na śmierć Azewa za zdradę stronnictwa.

Dziennik „Matin”, który wydrukował opowieść powyższą, zamieścił podobiznę sceny w willi w Oziernkach, w której znaleziony został powieszonym Hapen i równocześnie przytoczył rozmowę z jednym z członków komitetu centralnego socjalistów-rewolucjonistów, żydem Rubanowiczem. Opowiedział on, jak w stronnictwie pracował Azew.

Dzięki swemu olbrzymiemu wzrostowi, otrzymał przydomek „wielki”. Przydomek ten utrwa-

lił się zwłaszcza od czasu, kiedy wraz z Gerszunim utworzył „organizację bojową” partii socjalistów-rewolucjonistów. Pomysłowość jego nie miała granic. Przez długi czas wysyłał proklamacje z Genewy do Rosji w puszkach od sardynek do jakiegoś kupca warszawskiego. Zamiat sardynek były, oczywiście, proklamacje. Innym razem posyłał broszury w beczkach z soliną.

Według słów Rubanowicza, Azew służył w tajnej policji 12 — 15 lat. Do chwili jednak utworzenia „organizacji bojowej”, wyświadczał jej tylko drobne usługi. Po rozpoczęciu działalności organizacji zdradzać zaczął wybitniejszych nawet towarzyszy. Dziwiliśmy się niejednokrotnie, że na granicy aresztowano towarzyszy, o których wyjeździe wiedział jeden tylko Azew. Któżby jednak śmiał wówczas podejrzewać Azewa, owego „wielkiego Azewa”, jak go nazywano w naszym kółku?

W końcu jednak udało się go zdemaskować. Wtedy zwrócił się on do naczelnika tajnej policji, Gerasimowa, z prośbą o pomoc. Trzeba było zepchnąć winę raz jeszcze na jakiegoś drobnego agenta. Gerasimow oświadczył jednak, że jeżeli Azew ośmieli się wydać choćby najdrobniejszą sprawę tajnej policji, zostanie aresztowany. Azew uciekł się wówczas do pomocy b. dyrektora departamentu policji, Łopuchina i poskarżył się na Gerasimowa. Członków „organizacji bojowej” zawiadomiono jednak niezwłocznie o wizycie Azewa u Łopuchina. Mimo to i tym razem udało się jeszcze Azewowi wykazać swoje „alibi”, a mianowicie, że w owym czasie nie był w Petersburgu. Przedstawił rachunek hotelowy z Berlina na nazwisko Azewa, datowany tegoż dnia, w którym, na zasadzie doniesienia organizacji bojowej, miał być u Łopuchina. I dopiero wówczas, gdy się okazało, że w Berlinie był inny Azew, partya przystąpiła do ukończenia sprawy.

„Gdzie się obecnie znajduje Azew—zakończył Rubanowicz — nie wiemy.”

W sprawie tej „Nowoje Wremia” przynosi w dalszym ciągu szczegóły następujące:

„Wysoki, tęgą brunet, typu kałmuckiego, krótko ostrzyżony, o twarzy spokojnej, z szerokim nosem, zwisającą wargą dolną i cokolwiek odstającymi uszami—taki był Azew, jeden z głównych przywódców organizacji bojowej centralnego komitetu partii socjalno-rewolucyjnej i agent policji tajnej.

Azew wyglądał na 38 lat. Na pierwszy rzut oka nie można było poznać w nim żyda, i sam on starał się ukryć swą narodowość — ubierał

się zawsze wykwintnie, często widywano go na dworcu fińlandzkim w białym stroju tenisowym”.

Dzienniki rosyjskie, które dotychczas pisały nazwisko Azewa przez W, obecnie piszą je „Azef”.

Czytamy w „Głosie Warszawskim”:

— „Dnia 31 stycznia u ordynata Maurycego hr. Zamoyńskiego odbyło się liczne zebranie przedstawicieli kierunku demokratyczno-narodowego z całego kraju, zaproszonych w celu omówienia sprawy ewentualnego zarejestrowania ustawy organizacji politycznej. Po naradach, grona osób powierzono opracowanie projektu ustawy.

Na zebraniu tem, w którym wzięła udział większość posłów naszych do Dumy państwowej, rozwinęła się szeroka dyskusja nad stosunkiem Demokracji Narodowej do polityki przedstawicielstwa polskiego w Dumie państwowej. W dyskusji wyświetlono podstawy polityki Koła i zmian, w niej ostatnimi czasy przeprowadzonych, oraz poddano ją szczerzej i gruntowniej krytyce. Zarówno uczestnicy zebrania z kraju, jak posłowie, a w ich liczbie prezes Koła, wykazywali popołzone w paru wypadkach błędy, które, jakkolwiek nie dotyczyły spraw pierwszej wagi, to jednak mogły rzucić fałszywe światło na kierunek polityki naszej w Dumie.

Czyniąc co do tych wypadków zastrzeżenia, zebrani uznali za uzasadnioną linię ogólną polityki Koła Polskiego, w jego dążeniu do zbliżenia się z centrum Dumy, na zasadach realnego kompromisu i do popierania go, gdy zachodzi tego potrzeba, przeciw prawicy, w końcu zaś wyrazili Kołu zaufanie.

Interpelowany co do zamierzonego złożenia mandatu poselskiego prezes Koła zamiar swój szeroko umotywował względami politycznymi, oraz powołał się na stan swego zdrowia, który mu nie pozwala w obecnym czasie powrócić do Petersburga i zmusza do wyjazdu na kurację zagranicę. Zebrani, uznając niezbędność pozostania p. Dmowskiego na stanowisku, wypowiedzieli się stanowczo przeciwko jego rezygnacji”.

— Niektóre pisma podały wiadomość, jakoby w sprawie zamierzonej rezygnacji R. Dmowskiego odbyła się narada demokratów narodowych z realistami. Jest to wiadomość nieprawdziwa. Realisci w żadnych naradach Demokracji Narodowej nie uczestniczyli.

Z Petersburga donoszą, że obiegają tam wieści o całym szeregu zmian ministeryalnych. Mówią, że p. Chomiakow, dotychczasowy prezes Dumy, ma zostać ministrem rolnictwa. Nadto ustąpić ma p. Szware i miejsce jego ma zająć p. v. Anrep. Trudność następuje zapełnienie ewentualnego wakanu po p. Kokowcewie.

23)

Andrzej de Clare.

NOWY NAPOLEON.

(Ciąg dalszy — patrz nr. 25.)

Jeżeli takie zmiany wywołuje mały krak, co dopiero stanie się wtedy, gdy Niemcy wypowiedzą wojnę lub zaczną się zbroić. Można sobie wystawić, że taka zapowiedź 60-milionowego narodu i to zajmującego środek Europy, okropnie wywoła skutki. Miliony rąk przestają pracować. Nie wydobywają węgla, nie uprawiają należycie roli, nie topią i nie przerabiają kruszców, za to wojują... O rodzinach żołnierzy pamięta początkowo rząd i społeczeństwo, ale potem i ci co pomagali i ci co pomocy żądali, znajdują się w jednakowym położeniu.

Kruchy w Niemczech pociągną za sobą złamania u innych narodów, a gdy to po wojnie podsumujemy, okaże się, że nie tylko w Niemczech, ale i poza ich granicami runęło wiele dobrych interesów, zginęło wielu dzielnych i energicznych ludzi, którzy w zwykłych warunkach korzyści i sobie i krajowi znaczneby oddali. Dziś zlamani, może już więcej do produkcyjnej pracy nie wrócą.

Dlatego też naszym zadaniem jest, aby utrwalić pokój w Europie, wyprzeć z niej wojnę raz na zawsze. A to się nie zrobi wcześniej, dopóki nie złamie się egoistycznego narodu, myślącego o własnych tylko korzyściach i nie idącego ręką w rękę z innymi narodami europejskimi.

Fryz wyszedł.

Lord natychmiast udzielił kanclerzowi państwa szczegółów, dotyczących przyszłej wojny Niemiec z Austrią, dał kilka jeszcze poleceń i udał się na kongres w kwestyi stworzenia nowożytnego państwa.

Narady prowadziły się w ścisłym kółku ludzi wybitniejszych. Przewodniczył im sam król. Nie był to w całym tego słowa znaczeniu kongres, raczej powinniśmy to nazwać przygotowaniem do kongresu.

Zarys nowożytnego państwa europejskiego wyłaniał się coraz bardziej na tych obradach.

Obywatel kraju, przystępującego do zjednoczenia, stawał się obywatelem ziem zjednoczonych, uważających się za jedno państwo, a armia tych ziem występowała zawsze wspólnie. Na czele tych ziem stał kongres. Obradował on na ziemi własnej, której był gospodarzem.

Każdy milion ludności wysyłał jednego posła.

Jeżeli poseł nie zachowywał przepisów kongresu, zgromadzenie miało prawo zwykłą większością głosów usunąć go nawet zupełnie z obrad kongresu.

Kolonie, należące do narodów związkowych, wchodziły w skład związku.

Potwierdzenie prawodawstw osobnych, lub uchwała ogólnego prawa dla ziem związkowych należała do kongresu.

Celem ziem związkowych było utrwalenie ogólnego pokoju w Europie i zaniechanie wszelkich wojen.

To też skoro doszły wieści do obradujących nad urzeczywistnieniem tego planu o zamiarach niemieckich, zebrani poczęli się nad tą kwestyą zastanawiać.

Jedni byli zdania, żeby nie dopuścić do wojny przez pewną interwencję polityczną, co będzie tylko dowodem, że i obecnie państwo bez zgody na to innych państw nie może wojować.

Zdanie jednak króla przeważało. Mówił on: — Będzie to ostatnia wojna w Europie. Od wojny francusko-niemieckiej sztuka wojenna znacznie postąpiła. Wojna wypadnie bajecznie ciężka. Żal straszny ludzi, żal rodzin, żal tego wszystkiego, co podlegnie zniszczeniu, ale inaczej nie ukrócilibyśmy buty niemieckiej.

Potem król zawezwał ministra wojny i wydał mu odnośne polecenie do uruchomienia marynarki.

Minister wojny udał się tymczasem do swego gabinetu, aby porozumieć się z ambasadorami w Chinach i Ameryce północnej za pomocą telegrafu bez drutu.

Ambasador angielski w Pekinie donosi: Armia posuwa się ku Mandżurji, ambasador niemiecki codziennie bywa na dworze i u kanclerza. Czy przeciwdziałać?

— Rosja — odpowiada minister z Londynu — jest przygotowaną na wojnę. Znaczne zapasy amunicji i żywności rząd nagromadził w Irkucku; na granicy Chin stoją olbrzymie oddziały wojska rosyjskiego. Wojnę chińską Rosja bez wysiłku zgniecie, zdobywając znaczne korzyści na Chinach; to osłabi wpływ Berlina w Pekinie. Do Waszyngtonu telegrafował tenże minister:

„Ostrzedz rząd, aby z kredytem za darmo i bawelnę wysyłane do Niemiec, przemysłowcy amerykańscy byli oględni i żądali natychmiastowego pokrycia.

Rozmowa z ambasadorem w Austrii dała niekorzystne wieści. Zdrowie cesarza Franciszka Józefa wiele pozostawiało do życzenia.

Krażyły pogłoski, iż p. Timirajew, nowy minister handlu i przemysłu, chciał nawiązać układy z hr. Wittem, aby on objął portfel finansów. Krażyły nawet pogłoski, iż p. Witte, po wahaniu, był do tego skłonny. Teraz znów wysunięta została kandydatura p. Aleksiejewki.

Jako następców dyrektora departamentu policyi, Trusławicza, wymieniają Zujewa lub Muratowa.

W ten sposób zanosiliby się na zasadnicze zmiany do których w sferach politycznych Petersburga przywładzano poważne znaczenie.

Z drugiej wszakże strony nadeszła wiadomość, że nominacja „liberalnego” ministra komunikacji, p. Niemiszajewa nie przychodzi do skutku i że ogólna sytuacja dotychczas nie jest jasną.

Prasa petersburska notuje uwagi, które wypowiedział do przedstawicieli prasy p. Chomiakow, z powodu rozpoczęcia Dumy. P. Chomiakow zaznaczył, że miał sposobność przekonać się, badając nastroj różnych ziemstw, iż w kraju nastąpiło uspokojenie. Jest to wszakże tylko uspokojenie zewnętrzne — brak zaś wewnętrznego — to jest poczucia zadowolenia. Z przebiegu rozpraw i prac Dumy niema nkontentowania w kołach skrajnej prawicy i skrajnej lewicy. Ale ogół rozumie, że nie jest winą Dumy, iż tymczasem wszystko pozostało po dawnemu. Teraz każdy zdaje sobie sprawę, dlaczego w Anglii dojsze do skutku „homeruleu” trwać musiało 11 lat. Roboty prawodawcze nie mogą zresztą wpłynąć na kierunek administracji, która utrzymała stare zwyczaje.

Tyle p. Chomiakow.

Z innych źródeł zapewniają, iż w tej chwili właśnie oczekiwane są zmiany, które mają rozpocząć okres reform.

Blaga maryawitów.

Łódź, jak wiadomo, jest uważana za źródło maryawityzmu, ta bowiem mieszka przeważnie ludność robotnicza, na którą maryawici zagięli szczególniejszy parol. Do niedawna rzekomym apostołom, odrywającym lud od religii katolickiej, wiary swych przodków, wiodło się jako tako, obecnie i w Łodzi, jak również w sąsiednim Zgierz, lud zaczyna przeziierać i nie pozwala się tumanić dalej, wracając gromadnie na łono kościoła rzymsko-katolickiego. Na dowód mogą posłużyć cyfry następujące, jakie tu przytaczamy.

W r. 1907, parafia Wniebowzięcia N. M. Panny w Łodzi, liczyła 88,500 katolików, w r. 1909 zaś liczba podniosła się do 92,000.

To samo w parafii św. Katarzyny w Zgierzu. W r. 1907 było 14,300 wiernych, gdy w r. 1908 ilość ich wzrosła już do 17,954.

Dane te, oparte na statystyce nie potrzebują chyba komentarzy.

Jak dalece maryawici blagują, opowiadając o wzroście ich sekty, za dowód może posłużyć fakt następujący: W kalendarzu maryawickim zaznaczono, że Zgierz ma aż 12,000 zwolenników mateczki Kozłowskiej. Skoro parafia katolicka ma blisko 18,000 wiernych, maryawici 12,000 — to Zgierz i okolice liczyłyby 30,000 mieszkańców, nie licząc żydów i niemców; tymczasem obecnie ludność w obrębie parafii zgierskiej nie przenosi 30,000. Jak przedstawia się stosunek ludności maryawickiej do katolickiej, przejrzyscie wyświetli statystyka urodzeń i zgonów; w styczniu r.b. u katolików było 59 urodzeń, 32 zgony, u maryawitów 7 urodzeń i 6 zgonów do dn. 29/I.

Nawiasem zaznaczamy, że wielka ilość zgonów u maryawitów jest wynikiem wyzysku duchowieństwa, które żdziera z nich (przeważnie biedaków) znaczne haracze i powoduje mimowolne zagładzanie się.

O upadku maryawityzmu w Zgierzu świadczy znacznie zwiększona liczba zarejestrowanych w parafii katolickiej urodzeń, która od roku 1906 do roku ubiegłego wzrosła z 661 na 735.

Jeżeli więc wszystkie dane o sekte maryawickiej, umieszczone w ich kalendarzu, są tak ściśle, jak o Zgierzu, wnosić można, że maryawityzm leci po strumy pochyłości, prowadzącej do niebytu.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Witostawy, Jutro Dobrochny.
TEATR POLSKI. Dziś w teatrze Victoria, przedstawienia niema.

— Jutro „Dla szczęścia” St. Przybyszewski. Cena niższa. Początek o godz. 8 min. 10 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś w lokalu (Nowy Rynek 9) o godzinie 8 wieczorem nadzwyczajne ogólne zebranie członków łódzkiego oddziału Tow. prawników w Warszawie.

— Jutro w Domu starców i kalek (Dzielnia 52) o godz. 7 i pół wieczorem ogólne zebranie członków komitetu przeciwbabraczego.

ODCZYT. Dziś w sali „Jedności” (Piotrkowska 175), o godz. 7 i pół wieczorem, adw. A. Mogilnicki wygłosi odczyt p.t. „Wśród mór i skał.”

KRONIKA.

(a) Zjazd przedstawicieli handlu giełdowego i gospodarstwa rolnego. W dniu wczorajszym w Petersburgu otwarty został trzeci wszechrosyjski zjazd przedstawicieli handlu giełdowego i gospodarstwa rolnego, na którym rozpatrywane będą różne kwestye, między innymi o przedsięwzięciu środków w drodze prawodawczej w celu ukroczenia fałszowania produktów zbożowych, sprawa organizacji za granicą rosyjskiej agencji handlowej, o pożądanem wprowadzeniu ulepszeń na poczcie, telegrafii i w telefonii, opracowanie przepisów normalnych dla giełdy zbożowej, rozpatrzenie opracowanego przez ministerium handlu i przemysłu projektu dotyczącego zmian prawa Akcyjnego, rozważenie postanowienia dotyczącego państwowego podatku przemysłowego, rozpatrzenie projektu prawa o ubezpieczeniu robotników, rozważenie wniosków, dotyczących potrzeb handlu giełdowego i t. d.

Na zjazd ten z ramienia łódzkiego komitetu giełdowego delegowany został jako przedstawiciel adwokat przysięgły p. Tadeusz Nowoiwejski.

(b) Z magistratu. Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie komisji sanitarnej w połączeniu z budowlaną, oraz ekspertów ze strony Zgromadzenia majstrów rzeźniczych i członków dozoru kościoła Wniebowzięcia N. M. P. w sprawie otwarcia nowopobudowanych hal do hurtowej sprzedaży mięsa, przy ulicy Kościelnej pod № 8.

Hale te pomimo niewykończenia robót przed trzema tygodniami zostały otwarte. W piątek powyżej wymieniona komisja sprawdzała ich stan na gruncie, a wczoraj obradowała, czy mogą być otwarte i oddane do użytku publicznego.

Inżynier Chelmiński i weterynarz Kwaśniewski utrzymywali, że niewykonane jeszcze roboty w halach nie mają poważniejszego znaczenia; zdaniem ich hale te mogą być otworzone dla handlu. Eksperti zaś byli zdania przeciwnego i twierdzili, że roboty powyższe nie mogą być tak prędko wykonane i że stan obecny hal nie odpowiada warunkom. Zdaniem ekspertów hale do hurtowej sprzedaży mięsa są potrzebne, lecz nie w dzielnicy staromiejskiej, a w więcej oddalonej od niej. Hale przy ulicy Kościelnej są zbyt czyste, tem więcej, że nie odpowiadają potrzebom.

Członek dozoru kościelnego p. Bocheński twierdzi, że ciasnota ulicy Zgierskiej, Kościelnej i Aleksandrowskiej wpływa ujemnie na egzystencję targu hurtowego mięsem, w które ma się zaopatrywać całe miasto. Dzielnica staromiejska to gniazdo wszystkich chorób epidemicznych i te wraz z mięsem będą rozwożone po całym mieście. Następnie zaznaczył, że jako katolik nie może zgodzić się na istnienie tego targu w odległości 50 kroków od kościoła Wniebowzięcia N. M. P., w którym po ciech religijnych szuka 95,000 dusz. Jaka sytuacja wytworzy się w chwili oczekiwania na pokropienie kilku zwłok zmarłych, chrzest dzieci, śluby przy przejeździe kilkudziesięciu furgonów z mięsem — łatwo wyobrazić. Mieszkańcy plebanii, która stoi w sąsiedztwie targu, przez całe lato nie będą mogli otworzyć okien, by zaczerpnąć świeżego powietrza, gdyż w miejsce tego naleci im tysiące much do mieszkania i przepelní się ona wyciewami z mięsa, z flaków, obdartych skór. Wreszcie jako dziecko Łodzi, znający dokładnie stosunki miejscowe, przewiduje, że może dojsze do zajścia, jakie miało miejsce w roku 1902 im, kiedy hurtowa sprzedaż mięsa odbywała się przy ulicy Wolborskiej. Wobec tych danych p. Bocheński prosi, by komisya nie zgodziła się na otwarcie targu hurtowej sprzedaży mięsa.

Członek dozoru kościelnego p. Czajkowski, operując się na przepisach prawa, domaga się

również o niepozwolenie otwarcia targu hurtowego sprzedaży mięsa.

Po naradzie postanowiono pomimo opozycji, żeby targ do wtorku był doprowadzony do porządku, gdyż w przeciwnym razie będzie on zamknięty.

Dozór kościelny z rezolucją tą nie zgadza się i występuje z opozycją do władz wyższych.

Postanowienie komisji wywołało słuszne oburzenie w całym mieście. Tylko chyba w Łodzi mogła zapasie uchwała, aby hurtowy targ mięsem odbywał się koło kościoła.

(x) Z Tow. teatralnego polskiego. Na wczorajszym posiedzeniu Komisji finansowej Towarzystwa teatralnego polskiego podkomisye finansowa i budowlana przedstawiły zebrany obfity materiał, zgromadziwszy do opracowania planu akcyi, skierowanej ku przyspieszeniu budowy nowego gmachu dla teatru polskiego w Łodzi, odpowiadającego nowoczesnym wymaganiom w tym względzie.

Ze względu na ogrom prac przygotowawczych, jeszcze nieukończonych, do żadnych konkretnych uchwał dojsze nie było można; zdano sobie wszelako jasno sprawę z trudności i środków ich pokonania, a zarazem postanowiono zobowiązać członków komisji finansowej, by na posiedzenia zbierali się punktualnie i w komplecie, albowiem w takim tylko razie plan akcyi budowlanej może być dość spiesznie opracowany i przedstawionym. Ogólnemu zebraniu członków Towarzystwa teatralnego, wyznaczonemu na dzień 17 marca w drugim, a więc ostatecznym terminie.

(h) Z kolei. Z powodu wczorajszej zamieci śnieżnej na kolei fabryczno-łódzkiej ruch pociągów uległ znacznemu opóźnieniu, a nawet pociąg pospieszny nr. 35, na 18-ej wiorście stał 190 minut, zanim utworowano mu drogę i przybył do Łodzi o godzinie 8-ej minut 35, w miejsce 5-ej minut 25 po południu. Z tej przyczyny pociąg bezpośredniej komunikacji nr. 34, z powodu braku parowozu osobowego był poprowadzony parowozem towarowym i odszedł z Łodzi z opóźnieniem 90 minut t. j. o godzinie 7-ej min. 40, w miejsce o godzinie 6-ej minut 10 wieczorem. Pociąg zaś nr. 33 bezpośredniej komunikacji Warszawa-Łódź, przybył do Łodzi z opóźnieniem 78 minut.

Wskutek opóźnienia się pociąga nr. 33, pociąg osobowo-towarowy nr. 2, odszedł z Łodzi z opóźnieniem 63 minut. Pozostałe pociągi kursowały z opóźnieniem 30—40 minut. Pociągi zaś towarowe z opóźnieniem 2—3 godzin.

Od północy zmiana nastąpiła na lepsze i obecnie przychodzą pociągi z niewielkiem opóźnieniem.

Z powodu gwałtownej powodzi, przy mostach wzmożniono posterunki i przystąpiono do oczyszczania przyczłuków, aby swobodniej przepuszczać nagromadzone wody na nizinach.

Dużo również przyczynia się do opóźnienia pociągów znaczna ilość śniegu na stacyach. Do oczyszczania stacyi najęto sporo robotników, lecz praca ta pomimo energii służby drogowej wymaga dłuższego czasu.

(h) Z miasta. Dziś rano z powodu znacznych zasp śnieżnych, powodzi i gołoledzi, wagony kolei elektrycznej z wielkim wysiłkiem przetorowały sobie drogę. Do pracy tej użyto po 2 motorowe wagony, z których jeden torował drogę, drugi pierwszy popychał.

Okolo godziny 9-ej rano ruch rozpoczął się normalnie. Pociągi kursujące po linii nr. 8 z powodu zasp na ulicy Długiej, kursują przez ulicę Andrzeja.

(=) Związek ekspedytorów. W sali Stow. wz. pom. prac. handl. m. Łodzi odbyło się zebranie organizacyjne Stowarzyszenia zawodowego ekspedytorów m. Łodzi. Posiedzenie zagal p. Szewelew. Na przewodniczącego jednogłośnie wybrano p. L. Kaufmana, który zaprosił na trzymającego pióro p. Rafałowicza, a na asesorów pp. S. Harkawi i J. Fuksa, współwłaściciela firmy «Ekspress», który też przemówił do zebranych o znaczeniu i celu Stowarzyszenia. Przeczytano zatwierdzoną przez p. gubernatora ustawę. Wywiązała się gorąca dyskusya co do niektórych punktów, lecz po długich rozprawach zostały one przyjęte. Po omówieniu najbliższej działalności Stowarzyszenia, dokonano wyborów do zarządu: na prezesa p. L. Kaufman, na wiceprezesa p. S. Har-

kawi, na sekretarza p. J. Fuksa, na członków zarządu pp. J. Rafałowicza i Landkopfa, na kandydatów pp. Jakóba Walda, B. Epszteina i Sz. Szewelewa, do komisji rewizyjnej pp. Abkina, agenta ros. Tow. i J. Lwowa.

(y) **Piekarnia udziałowa.** Powtórne zebranie organizacyjne w sprawie utworzenia piekarni udziałowej odbędzie się w sali zawodowego związku «Jedność» (Piotrkowska № 175) w poniedziałek d. 8 lutego r. b. o godz. 6 $\frac{1}{2}$, wieczorem.

(x) **Źwiązek zawodowy pracowników piekarskich.** Powtórne walne zebranie odbędzie się we wtorek d. 9 lutego, o godz. 10 rano i będzie prawomocne bez względu na ilość obecnych członków.

(a) **Towarzystwo przeciwbrazce.** Przypominamy, że w d. 5 b. m. w domu starców i kalek (Dzielnia 52) odbędzie się ogólne zebranie roczne członków komitetu przeciwbrazczego o godz. 7 $\frac{1}{2}$, wieczorem.

(y) **Wieczornica.** Chór sumowy przy kościele św. Józefa urządza w sobotę d. 6 b. m. w dolnej sali Angielskiej (Wólczańska 5) wieczornicę taneczną dla członków i wprowadzonych gości.

(b) **Z Towarzystwa opieki nad dziećmi.** Towarzystwo opieki nad dziećmi działalność swą coraz więcej rozszerza. Wczoraj o godzinie 9 wieczorem w lokalu zgromadzenia majstrów rzemieślniczych, w obecności ks. Bruckalskiego odbyło się zebranie organizacyjne VII dzielniczy Towarzystwa opieki nad dziećmi. Pomimo niepogody na zabranie to przybyło sporo osób, które z pomiędzy siebie na przewodniczącą wybrały p. Zofię Górecką zamieszkałą Wólczańska 95, na zastępczynię p. Maryę Pruską zamieszkałą Andrzeja 11, na sekretarza p. Błaszczyka, zamieszkałego Anny 19, na zastępcę sekretarza p. Janinę Wolską Andrzeja 11, na skarbnika p. Tuszyńskiego Miłsza 33, skład apteczny, zastępcę skarbnika p. Józefa Hilnera Ludwika 56, na członków zarządu pp. Józefa Kosowskiego i Franciszka Dobrzyńskiego inżyniera Franciszka Pałaszewskiego Andrzeja 54. Zaproszono na starostów pp. Aleksandra Kolasińskiego zamieszkałego Andrzeja 15, p. Reginę Witkowską zamieszkałą Wólczańska 91 i p. Maryę Pałaszewską zamieszkałą Andrzeja 54.

Od tej chwili rozpoczyna swą działalność dzielnica VII.

Obecnie Towarzystwo liczy już 9 dzielnic.

(=) **Dziękczynne nabożeństwo.** W niedzielę d. 7 lutego r. b. o godzinie 12 $\frac{1}{2}$ w południe odbędzie się w kościele św. Krzyża z powodu 33-letniej rocznicy założenia Chóru Polskiego dziękczynne nabożeństwo.

Po nabożeństwie odbędzie się wspólny obiad członków chóru.

(x) **Z Harmonii.** W nadchodzącą sobotę dn. 6 lutego r. b. w lokalu własnym przy ulicy Południowej № 36. Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ urządza wieczorek taneczny dla członków swoich, ich rodzin i zaproszonych gości, urozmaicony produkcjami artystycznymi.

Będzie to skromna zabawa karnawałowa, która niewątpliwie cieszyć się będzie dużym powodzeniem. Zaproszenia już rozesłano. Początek zabawy o godz. 8 $\frac{1}{2}$.

Na wpisy dla dziewcząt. Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia“ w dniu 13 lutego r. b. w lokalu własnym przy ulicy Południowej № 36, urządza „Raut karnawałowy z tańcami“ na korzyść 121 Koła Tow. wpisów szkolnych, przy szkole żeńskiej p-ni Zbijeńskiej.

(x) **Na klepisku.** Bal kostymowy pod nazwą „Na Klepisku“ zapowiada się świetnie. Całe grupy osób wybierają się w kostymach ludowych z różnych okolic naszego kraju, ściśle zastosowanych do miejscowości.

Niewątpliwie Szkoła Rzemiosł przy ulicy Wodnej zyska poważny zasilek.

Lista gospodyń i gospodarzy:

Gospodynie: Arkuszewska Janowa, Biedermanowa Pawłowa, Borowska Januszowa, Blüthgenowa Walterowa, Brinkenhoffowa Edmundowa, Bernhardowa Stanisława, Cahours de Virgile Maksymil, Chacińska Teodorowa, Eisertowa Emilowa, Finsterowa Teodorowa, Fischerowa Albertowa, Frischowa Alfredowa, Fuchsowa Bronisława, Getlichowa Władysława, Golecowa Leonowa, Groszkowska Wiktorowa, Gerlichowa Władysława, Holcowa Pawłowa, Johnowa Adolfowa, Kindermannowa Leopoldowa, Karszowa Teodorowa, Lipińska Antonina, Lemené Stefanowa, Makowowa Stanisława, Maehle Fryderykowa, Maksowa Teofilowa, Meylertowa Ludwikowa, Moszkowska Markusowa, Muthmanowa Alfredowa, Neu-

manowa Albertowa, Sarosiekowa Wiktorowa, Schimmelowa Franciszkowa, Schweikertowa Robertowa, Tochtermanowa Adolfowa, Tymowska Wacławowa, Witaschowa Brunowa, Wagnerowa Edwardowa, Wardyńska Aleksandrowa, Weilowa Karolowa, Villietowa Gilbertowa, Zwiefłowa Liwin'owa, Zasačka Stanisława, Zachertowa Franciszkowa.

Gospodarze: Angerstein Stanisław, Anstadt Ludwik, Arkuszewski Jan, Arkuszewski Kazimierz, Biederman Paweł, Bielecki Stanisław, Blüthgen Walter, Borowski Janusz, Brinkenhoff Edmund, Baczkowski Władysław, Cahours de Virgile Maksym, Chaciński, Teodor, Chojnowski Bronisław, Daszewski Michał, Dąbrowski Władysław, Eborowicz Włodzimierz, Elbel Jerzy, Finster Teodor, Fischer Albert, Frisch Alfred, Fuchs Ludwik, Gerlich Władysław, Gerlich Władysław, Getlich Władysław, Golec Leon, Gołkont Emil, Grabowski Józef, Groszkowski Wiktor, Holz Paweł, Hordliczka Wilhelm, Horodyński Włodzimierz, John Adolf, Jurakowski Zygmunt, Kaiserbrecht Ernest, Kamocki Franciszek, Karsch Teodor, Kindermann Adolf, Kindermann Henryk, Kindermann Leopold, Kindler Stefan, Krasuski Eugeniusz, Kozłowski Karol, Koźmiński Leon, Lemené Stefan, Lipiński Antoni, Lipiński Władysław, Łopiński Stanisław, Lubieński Zenon, Maehle Fryderyk, Makow Stanisław, Maks Teofil, Milker Aleksander, Muthmann Alfred, Nawrocki Bolesław, Neuman Albert, Nitkowski Stanisław, Oldakowski Kazimierz, Ramisch Alfred, Schoenlech Karol, Schweikert Robert, Sroczyński Marcin, Stęgan Stanisław, Szczygłowski Wacław, Suski Antoni, Szymański Kazimierz, Szymanowski Jan, Tochterman Adolf, Tymowski Wacław, Wagner Edward, Wardyński Aleksander, Weil Karol, Witasch Bruno, Wybranowski Roman, Villiet Gilbert, Zachert Franciszek, Zembrzowski Kazimierz, Zwiefel Liwin.

(c) **Kary administracyjne.** Na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora wojennego skazani zostali: mieszkańcy Łodzi: Antoni Hajdys za obelgę słowną gospodarza domu — na 3 miesiące aresztu; Józef Łopacki za żebranie uliczne — na 1 miesiąc aresztu; Adam Cech za wylewanie nieczystości do miejsca zabronionego przez policję — na 15 rubli kary albo 2 tygodnie aresztu; Władysław Szczepaniak za obelgę słowną rewirowego — na 2 miesiące więzienia; Józef Gwoździński za uplanowany napad na właściciela domu — na 100 rb. kary lub 1 miesiąc aresztu; August Stroibel, właściciel domu przy ulicy Rzgowskiej № 13, za utrzymywanie w nieporządku domu i podwórza — na 25 rubli kary lub 2 tygodnie aresztu; Stanisław Sitkowski za zakłócenie spokoju publicznego — na 7 dni aresztu; dorożkarz Konstanty Rzymski za odmowę pasażerowi jazdy — na 3 dni aresztu; Leon Hertzberg za awanturę w tramwaju elektrycznym na 15 rb. kary lub 7 dni aresztu.

— Mieszkaniec gminy Czarnocin pow. Łódzkiego Jan Kozuba za nietrzymanie psów na ulicy skazany został na 7 dni aresztu; mieszkaniec tejże gminy Stanisław Owczarek — na 2 miesiące; Michał Florczak, Antoni Wlazło i Matensz Paczes — na 2 miesiące więzienia za przechowywanie broni palnej bez pozwolenia.

(a) **Na zesłanie.** Na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora wojennego zesłani zostali za przewinienia polityczne: do gubernii wiatkowskiej — Franciszek Wieczorek, Władysław Jurezyk, do gubernii astrachańskiej — Józef Jurezyk; austriacki poddany Wojciech Wacławek na bezpowrotny wyjazd zagranicę.

(c) **Z sądów pokoju.** Przed kilku tygodniami do sędziego pokoju 13-go rewiru m. Łodzi wikaryusz parafii zgierskiej ks. August Ulatowski wniosł skargę treści następującej:

„Wezwany przez krewnych Franciszka Kaźmierskiego do chorej jego żony Anny, zamieszkałej w domu przy ul. Długiej № 83, prawowitej katoliczki, podczas pełnienia obrządków religijnych z wiatykiem w rękę, zostałem zelżony słownie przez męża jej Franciszka Kaźmierskiego, maryawitę. Kaźmierski wymyślał, mówiąc: „Ty złodzieju, oszuste, burżu, wynos mi się stąd natychmiast i t. p.“

Sprawa powyższa była w tych dniach sądzona. Stawający ze strony ks. Ulatowskiego organista Władysław Kopeczyński zeznał, że oskarżony Franciszek Kaźmierski, mimo, iż żona jest prawowitą katoliczką, żądał wezwania do chorej duchownego maryawity; gdy ks. Ulatowski przybył do mieszkania na ulicę Długą, Kaźmierski zelżył go ostatnimi słowami.

Siostra żony oskarżonego Małgorzata Wójcik zeznała, iż razem z Franciszką Cybulską udała się po księdza Ulatowskiego. Gdy ksiądz Ulatowski rozpoczął obrządku religijne przy chorej, Kaźmierski wpadł do mieszkania, a spostrzegłszy kapłana zaczął wymyślać, nazywając go: „fałszywym prorokiem, oszustem, burżujem, który spędza czas w cukierni w towarzystwie różnych kobiet“. Ks. Ulatowski zmuszony był

wobec tego przerwać obrządku religijne. Kaźmierski wezwał wkrótce duchownego maryawitę.

Świadkowie — Katarzyna Adameczyk i Franciszka Cybulska potwierdziły zeznania Małgorzaty Wójcik.

Sędzia pokoju, uznając winę Franciszka Kaźmierskiego za dowiedzioną, skazał go na 1 miesiąc aresztu.

(a) **Napad bandycki.** Wczoraj, o godzinie 9 wieczorem, na powracającą z miasta ze sprawunkami żonę dyrektora fabryki Karola Kreninga w Karolewie, p. Paulinę Tyllę, w pobliżu rzeźni miejskiej, na placu pomiędzy ulicami Inżynierską i Pańską, napadł jakiś nieznany drab. P. T., w chwili kiedy bandyta zastąpił jej drogę i żądał pieniędzy, chciała wołać o ratunek, lecz spostrzegłszy w rękę napastnika wielki nóż u-milkła i oddała portmonetkę, w której znajdowało się kilkadziesiąt rubli. Z panią T. szła też służąca, która w chwili krytycznej usiłowała uciekać, lecz bandyta groźbą zmusił ją do zajęcia pozycji niemego świadka rabunku. Dokonawszy rabunku, bandyta zbiegł w stronę miasta.

(b) **Postrzał.** Dziś w południe zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej № 66, introligator 33-letni P. Liberman, oglądając rewolwer, przestrzelił sobie lewe ramię.

Do ranego wezwano lekarza Pogotowia. Po opatrunku przewieziono chorego do szpitala imienia Poznańskich na kurację.

(b) **Wypadek w fabryce.** Dziś, o godz. 11-ej rano, robotnik 55-letni Walenty Wyłaźniak podczas pracy w fabryce (ul. Ludwika № 55) uległ oberwanii dwóch palców prawej ręki przez maszynę.

(p) **Ogólne osłabienie.** W ciągu dnia wczorajszego ogólnemu osłabieniu uległy dwie osoby, mężczyzna i kobieta, którym lekarz Pogotowia ratunkowego udzielił doraźnej pomocy.

(p) **W poczekalni.** Wczoraj około godziny 4 po poł. na ul. Zgierskiej nr. 26 w poczekalni tramwajów zgierskich Antela Byczkowska, lat 29, żona aresztowanego robotnika nagle dostała krwotoku przedporodowego. Przybyły lekarz Pogotowia odwiózł ją do szpitala Poznańskich.

(p) **Utrata przytomności.** W Hotelu Metropol przy ul. Piotrkowskiej nr. 18 jakaś kobieta, lat około 25, z nazwiska nieznana, dostała ataku nerwowego i dłuższy czas była bezprzytomna. Samowiedzę przywrócił jej lekarz Pogotowia.

SZTUKA I PIŚMIENNICTWO.

Teatr. Z powodu nagłej niedyspozycji p. Zelwerowicza, dzisiejsza premiera «Kajetan Węgierski, czyli Staroście ukarany», musi być odłożona do soboty, wobec czego dziś teatr nie będzie czynny.

— W piątek bez zmiany po raz drugi wznowiony 3-aktowy dramat Stan. Przybyszewskiego «Dla szczęścia».

— W sobotę po raz pierwszy «Kajetan Węgierski», który wobec zmienionego programu zyska trzy nadełatowe próby. Nowość ta otrzyma kompletną stylową wystawę, ściśle zastosowaną do epoki, w której akcja się rozgrywa. Reżyseruje p. Siemaszko. Główne role wykonają panie: Kozłowska (Idalia Borzęcka), Malinowska (Sylwia Tepper), Gryficzówna (kasztelanowa Szydłowska), Starska (Natalia Lubieńska) i Czechowska (subretka Lizetta). oraz pp.: Grabowski (rola tytułowa), Siemaszko (Drewniewski), Fritsche (Tepper), Borowski (Stefani), Zelwerowicz (Radziwiłł Panie Kochanku) i inni.

Wobec zmiany terminu, bilety kupione na dzisiaj ważne są na sobotę, na którą przenosi się i abonament.

— W niedzielę o godz. 3 po południu w teatrze Wielkim «Trzy siostry», a o godz. 8 10 wieczorem w teatrze Victoria po raz 2-gi «Kajetan Węgierski, czyli Staroście ukarany».

TELEGRAMY.

Petersburg. 3 lutego. (P.) W niektórych organach prasy zagranicznej zamieszczone zostały wnioski z powodu propozycji rosyjskiej w sprawie pośrednictwa finansowego pomiędzy Turcją i Bułgarią.

Przytem okazuje się, że istnieje jakoby zamiar rządu rosyjskiego skorzystania z okoliczno-

ści, w celu przeprowadzenia swych własnych planów politycznych, np. rozstrzygnięcie kwestyi o cieżniach na swoją korzyść.

Petersburska Ag. Tel. upoważniona jest do jaknajkategoryczniejszego oświadczenia, iż rzezonone propozycje mają jedynie na celu zabezpieczenie pokoju powszechnego i że rząd rosyjski nie ma bynajmniej na widoku zwiazywania swych propozycji z jakimkolwiek wymuszaniem ustępstw w sprawie cieżni, lub jakichkolwiek celów własnych.

Petersburg, 3 lutego. (P.) Rada Państwa pod przewodnictwem Akimowa przyjęła bez dyskusji wnioski komisji finansowej i uchwaliła szereg spraw drobnej wagi. Następne posiedzenie odbędzie się 10 lutego. Na porządku dziennym w dalszym ciągu będą wnioski komisji finansowej i komisji projektu praw.

Petersburg, 3 lutego. (P.) Tymczasowy sąd wojenny morski uniewinnił pułkownika Mellera, naczelnika obuchowskich fabryk metalurgicznych, oskarżonego o bezczynność.

Petersburg, 3 lutego. (P.) W ciągu doby ubiegłej zachorowało na cholere 28 osób, zmarło 8.

Moskwa, 3 lutego. (P.) W nocy spaliła się znana fabryka perfum Ralle'go. Pastwą płomieni padł gmach główny i wszystkie zabudowania. Straty wynoszą około miliona rubli. Fabryka była zaasekurowana na 1,600,000 rb.

Kierz, 3 lutego. (P.) Stan wzmocnionej ochrony przedłużono jeszcze na rok.

Odojew, 3 lutego. (P.) Wczoraj wieczorem uciekło z więzienia 8 tu aresztowanych. Zbiegowie rozbili uprzednio straż więzienną i ograbili mieszkanie naczelnika więzienia, zabrali rewolwery i karabiny.

Jekaterynosław, 3 lutego. (P.) W Marjupolu policja aresztowała dwóch rabusiów. Rabusie stawili opór zbrojny, przyczem poranili ciężko dwóch policyantów. Obu przestępców zabito.

Jarosław, 3 lutego. (P.) Po dwudniowych rozprawach izba sądowa wydała wyrok w sprawie 6 osób, oskarżonych o należenie do komitetu socjal-demokracji w Rybińsku i o urządzeniu tajnej drukarni. Trzy osoby skazano na trzy lata twierdzy, trzy pozostałe uniewinniono.

Kijów, 3 lutego. (P.) Sroży się epidemia tyfusu wysypkowego. Przedsięwzięto szereg środków zapobiegawczych.

Odesa, 3 lutego. (P.) Zakończono strejk 800 robotników cukrowni Tow. Aleksandrowskiego. Robotnicy powrócili do pracy na poprzednich warunkach.

Kolonia, 3 lut. (P.) „Koeln. Ztg.“ ogłosiła telegram z Berlina, nazywający propozycje rosyjskie w sprawie pośrednictwa pomiędzy Turcją i Bułgarią czemś nieoczekiwanem. Czy doprowadzą one do uregulowania spraw pieniężnych pomiędzy Turcją i Bułgarią — zależy to przede wszystkim od państw. bezpośrednio tem interesowanych, wszakże w obecnych warunkach możliwe jest, że w razie dojścia do porozumienia Turcja nie otrzyma gotówki, lecz zmniejszy swe długi względem Rosyi. Według depeszy „Koeln. Ztg.“ z Wiednia, austriackie ministerium spraw zagranicznych uważa propozycje rosyjskie za nasuwającą głębokie refleksje. Austria patrzy na nie, jako na pewnego rodzaju przekazanie długów i uważa to za rzecz nie do przyjęcia, ponieważ Bułgaria uależniłaby się w zupełności od Rosyi. W Wiedniu panuje przekonanie, że i inne mocarstwa podziela ten punkt widzenia.

Londyn, 3 lutego. (P.) „Times“, „Daily Telegraph“, „Morningpost“, „Daily Gr.“ jednogłośnie chwalał wspaniałomyślne propozycje rosyjskie, zrobione Turcji i Bułgarij. „Times“ zaznacza, że propozycje rosyjskie dają możność wyjścia z trudnego położenia. Rosya zdaje sobie sprawę, że wpływy jej na Bałkanach wzrosną i że będzie to jej nagrodą. „Daily Telegr.“ mówi, że Rosya dała przykład praktycznej działalności dla idei pokoju i okazała Europie usługę, która jej zapomniać nie będzie.

Wiedeń, 3 lutego. (P.) Wczoraj rząd wniósł pod obrady parlamentu projekt prawa o regulacji stosunków narodowościowych w Czechach. Projekt wywołał burzę skandalicznych protestów ze stron obu. Zarówno czescy jak i niemieccy posłowie urządzili kocią muzykę, grali na harmonijkach, gwizdali, rzucali plikami papierów w stronę law ministerjalnych. Wśród piekielnego hałasu Bienert w wypowiedział mowę ze stoickim spokojem. Galerya hałasowała narówni z izbą.

Wiedeń, 3 lutego. (P.) „Biuro koresponden.“

donosi z Konstantynopola, że znajdująca się w Salonikach eskadra turecka z powodu braku zapasów węgla zmuszona była zaniechać dalszej podróży i powraca do Konstantynopola.

Wiedeń, 3 lutego. (P.) „Biuro koresponden.“ donosi z Sofii, że, wbrew jego wczorajszemu doniesieniu, wczoraj wieczorem nastąpiła pierwsza zbiorowa nota wielkich mocarstw w sprawie prz. sięwziętych przygotowań wojennych i ugody z Turcją.

D Z I E N N E.

Petersburg, 4 lutego. (P.) W obecności ministra handlu odbyło się otwarcie 3-go wszechrosyjskiego zjazdu przedstawicieli handlu giełdowego i rolnictwa. Prezes rady zjazdów, Prozorow, scharakteryzował prace wykonane przez radę w roku zeszłym. Minister Temirazjew zaznaczył w mowie niewątpliwą użyteczność prac rady, dopomagających rozwiązaniu wielu żywotnych kwestyi handlu rosyjskiego, przyczem działalność rady dążyła w znacznej mierze do ustanowienia solidarności w poglądach poszczególnych organizacji giełdowego kupiectwa rosyjskiego. Minister wyraził nadzieję, że rządowi uda się przeprowadzić w tych organizacjach takie ulepszenia i odnowienia formy, które uczynią poszczególne organizacje jeszcze bardziej żywotnymi i jednocześnie postawią je materialnie w bardziej pomyślnych warunkach, co da możność wykonawczemu ich organowi radzie szerszej rozwinięć swoją działalność.

W imieniu zjazdu Prozorow dziękował ministrowi za zgodę przyjęcia przez niego stanowiska wiceprezesa w radzie zjazdów.

Zebrań było bardzo liczne. Przyjęło w niem udział 68 komitetów giełdowych i organizacji handlowo-przemysłowych urzędów kupieckich i sądów handlowych. Prace zjazdu trwać będą przez kilka dni.

Petersburg, 4 lutego. (P.) Po dwudniowych rozprawach sąd wojenno-okręgowy skazał sześciu oskarżonych o należenie do kronsztadzkiej organizacji wojennej na sześć lat robót ciężkich. Sprawa ta skasowaną była przez główny sąd wojenny na skutek protestu prokuratora.

Petersburg, 4-go lutego. (P.) Na wczorajszym posiedzeniu senatu w sprawie barona Frederiksa zbadano zarządzającego oddziałem ziemskim Litwinowa i szereg świadków obrony. Posiedzenie zakończono odczytaniem zeznania zarządzającego gubernią Birzukowa i pomocnika poliomajstra Bałabanowa.

Petersburg, 4 lutego. (P.) Do dnia wczorajszego do komitetu zbioru ofiar na korzyść Włoch <Petersburg—Messyna> wpłynęło 34,924 rb. 78 1/2 kop., 150 franków, 60 lirów, 2 kupony rublowe, 36 kop. markami i pierścien złoty.

Warszawa, 4 lutego. (P.) W nocy dokonano mnóstwo aresztowań w gronie członków polskiej partii socjalistycznej. Znaleziono znaczną ilość literatury nielegalnej.

Jarosław, 4 lutego. (P.) Po dwudniowych rozprawach izba sądowa skazała z 6-tych oskarżonych o należenie do komitetu rybińskiego partii socjal-demokratycznej i urządzenie tajnej drukarni, trzech na trzy lata twierdzy, trzech uniewinniono.

Wiedeń, 4 lutego. (P.) Minister prezydent Bienert wniósł do izby deputowanych projekt do prawa o używaniu języka w rządowych instytucjach Czech i o reformie administracyjno-politycznej, rozdzielającej Czechy na terytorium niemieckie i czeskie, oraz z ludnością mieszaną.

W mowie swej Bienert wyraził, iż rząd proponowanym jest, że przedstawione projekty do prawa są środkiem, przy którego pomocy można będzie osiągnąć pokój między narodowościami i prawidłowe funkcjonowanie parlamentu. Mowie ministra towarzyszył nieprzerwany hałas wśród czechów radykałów.

Izba jednomyślnie postanowiła bezzwłocznie rozpocząć obrady nad projektem rządowym. Dano głos Mossarykowi, lecz czescy radykali, używając grzechotek i metalowych świstków bezprzerwy do godziny 4-jej po południu przeszkadzali Mossarykowi dojść do słowa. Prezes izby pozwolił mu skończyć mowę na następnym posiedzeniu. Posiedzenie zamknięto. Podobno udało się zawrzeć kompromis z czechami radykałami, którzy zobowiązali się nie przeszkadzać obradom, jeżeli prezydent w czasie ich nie dopuści do przedstawienia żadnej propozycji.

Ponieważ zgodnie z regulaminem, debaty nad propozycją rządu kończą się bez głosowania, czeski obawiają się, aby nie przyjęto jakiegokolwiek propozycji i projekty do praw o Czechach nie były odesłane do komisji bez pierwszego czytania.

Prasa stwierdza, że propozycje rosyjskie okazały się wielką niespodzianką dla dyplomacji austriackiej. „Neue Freie Presse“ przewiduje nadzwyczajne wzmocnienie wpływu rosyjskiego na Bałkanach, pisze, że wiedeńskie kółka dyplomatyczne dopatrują się w kroku Izwołskiego programu federacji bałkańskiej i przymierza z Turcją. Wieczorowa <Neue Presse> komunikuje ze źródła urzędowego, że dyplomacja wiedeńska nie będzie wpływała na samodzielną decyzję stron zainteresowanych. „Zeit“ utrzymuje, że krok Rosyi w razie powodzenia w Konstantynopolu, będzie pierwszym zwycięstwem nad bar. Aehrenthallem. Szybkie poparcie propozycji rosyjskiej przez Anglię, Francję i Włochy dowodzi, że Izwołski wybornie przygotował grunt, gdy tymczasem Wiedeń i Berlin zaskoczone zostały niespodzianie i nieprzyjemnie zdziwione.

Konstantynopol, 4 lutego. (P.) Gazety tutejsze przyjęły z uznaniem propozycje rosyjskie. „Tanin“ i Murey Ummet“ energicznie radzą, by propozycje te przyjąć.

Gazeta <Ikdam> donosi, że Porta nie powzięła jeszcze ostatecznej decyzji.

Paryż, 4 lutego. (P.) Gazety poranne wszystkich politycznych odcieni przychylnie oceniają propozycje rosyjskie.

Giełda warszawska.

(Telefonem)

z dnia 4 lutego.

	Zł.	flar.	trans.
Czeki na Berlin	46 60	—	—
4% Renta Państwowa	77,25	76,45	77,00
5% Pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	97,50	96,50	—
5% „ „ z 1906 r.	97,60	96,70	97,25
5% Promiówki I-iej emisji	357	351	—
5% „ „ II-iej „	275	269	—
5% „ „ Szlacheckie	236	231	—
4 1/2% Listy Ziemskie Król. Polsk.	91,80	91,00	91,35
4% „ „ „	—	—	3,10
5% Listy zastawne m. Warszawy	94,20	93,40	93,80
4 1/2% „ „ „	83,20	87,40	87,85
Akcje Lilpop, Rau i Lewenstein	—	—	562 1/2
„ Putkowski	—	—	79 1/2
„ Rudzki i S-ka	—	—	—
„ Starachowice	—	—	180
„ Banku Handlowego w Łodzi	—	—	—
5 1/2% Listy zastawne m. Łodzi	—	—	—
4 1/2% „ „ „	—	—	—

O F I A R Y.

Na Koło № 156 Towarzystwa wpisów szkolnych w Łodzi.

Zamiast kwiatów na grób s. p. Hellodora Szlima, Kazimierzowie Stebelscy 3 rb.

Do rozporządzenia Towarzystwa „Uczelnia“.

Dla uczczenia pamięci s. p. Florentyny Frankowskiej, jako w pierwszą rocznicę śmierci, składają: córka i synowie 40 rubli.

Na wpisy dla niezamożnych uczniów.

Rodzina Paszkowskich, zamiast wianca na grób s. p. Hellodora Szlima, 3 rb.

Na wpisy do rozporządzenia 40 Koła Towarzystwa wpisów szkolnych m. Łodzi.

Zamiast wianca na trumnę s. p. Gabryela Barbiera, pracownicy notaryatu 22 rb.

Na ofiary strasznej katastrofy we Włoszech.

Zebrań na pogrzebie s. p. Anny Brysch przez członków Stowarzyszenia majstrów, pracujących na samoprządnicach (salfaktorach), 7 rb.

J. M. 3 rb. — Członkowie chóru sumowego kościoła św. Anny 3 rb. 71 kop.

Skład Fortepianów i Pianin
JÓZEFA GRZEGORZEWSKIEGO



Piotrkowska № 117.

Posiada fortepiany i pianina fabryk krajowych i zagranicznych: Seilera, Blüthnera, Beckera, Mülbacha, Kerntopfa, Quanta, Rönischa, Urbasa, Nagla, Arnolda Fibigera, Nowickiego, oraz fisharmonie różnych fabryk.

Wiadomości zamiejscowe.

—?—

Straszne samobójstwo oficera. Po niedawnym, a strasznym zamachu samobójczym dynamitowym porucznika Schneidra w koszarach przemyskich, zdarzył się znów 31 stycznia z rana drugi, podobny wypadek. Porucznik Gustaw Mogiła Stankiewicz, postawiał na środku swego pokoju sprzęty, oblał rzeczy i siebie naftą i podpalił się. W pół godziny zauważono dym i płomienie, dobywające się z pokoju, a równocześnie słychać było strzały, pochodzące od wybuchających w ogniu ładunków.

Na miejsce wypadku przybyło pogotowie wojskowe. Ponieważ nie mogło sobie dać rady z ogniem, wezwano straż ogniową. Straż wdarła się przez okna do pokoju, a następnie przez sufit na strych, gdzie już ogień zaczął obejmować drewniane belkowania. Ogień wkrótce ugaszono.

Porucznika znaleziono w stanie okropnego poparzenia na całym ciele, dającego słabe oznaki życia. Na miejsce wypadku przybył dowódca korpusu i wyżsi wojskowi.

Powodem zamachu, jak przypuszczają, był rozstrój nerwowy oficera i chwilowy szal. Poparzonego porucznika odwieziono do szpitala w stanie beznadziejnym. Wypadek ten wywołał w całym mieście wielkie zainteresowanie i różne wersje o zamachu, tembardziej, że władze wojskowe utrzymują wypadek w tajemnicy.

Ostatnia poczta.

Pośrednictwo Rosji.

Petersburska Agencja telegraficzna dowiaduje się, iż z powodu wynikłych w ostatnich czasach między Turcją a Bułgarią nieporozumień, połączonych z zastosowaniem środków militarnych na granicy turecko-bułgarskiej, rząd rosyjski uważa za konieczne wystąpić do obu rządów tych z pewnymi propozycjami. Obostrzenie targu wywołane było tem, iż układy między Turcją a Bułgarią nie doprowadziły do porozumienia co do wysokości zapłaty, którą rząd bułgarski zobowiązał się złożyć Turcji po przeprowadzeniu wzajemnych obrachunków w związku z uznaniem niepodległości Bułgarii. Położenie spraw groziło zakłóceniem pokoju. W uznaniu niemoż-

ności doprowadzenia do bezpośredniej ugody między Turcją a Bułgarią, oraz z obawy o niebezpieczeństwo, które pociąga za sobą dalsza zwłoka, rząd rosyjski postanowił ułatwić obu stronom punkt wyjścia z zawikłanej sytuacji. Treść tej propozycji jest następująca: Jak wiadomo, Turcja ma płacić Rosji jeszcze w ciągu długiego szeregu lat kontrybucję wojenną, na zasadzie konwencji z roku 1882. Ponieważ Bułgaria jest gotowa zapłacić Turcji wynagrodzenie w sumie 82 milionów franków, Rosya zaś jest wierzycielem Turcji na sumę znacznie przewyższającą wymienioną kwotę, proponuje więc taką likwidację: Bułgaria zwróci pożyczkę w wysokości 82 milionów na umiarkowany procent z prawem stopniowej amortyzacji, przy czem Rosya nie zażąda dla siebie prawa kontroli lub specjalnych gwarancji, bez czego prawdopodobnie Bułgaria nie mogłaby w teraźniejszych warunkach otrzymać tej sumy na rynku europejskim. Z drugiej zaś strony, ponieważ Turcja oblicza straty, wyrządzone jej w sumie, przewyższające 82 miliony franków, Rosya proponuje jej układ, mający na względzie całkowite zaspokojenie jej pretensyj drogą kapitalizacji odpowiedniej liczby rat rocznych. Procenty, które ma płacić Bułgaria Rosji od pożyczki 82 miliony, dadzą możność skarbowi rosyjskiemu uregulować tę tranżakcję bez żadnej dla siebie straty materialnej. W chwili obecnej rząd bułgarski już wyraził gotowość w zasadzie przyjęcia zaproponowanego mu sposobu zakończenia nieporozumienia z Turcją i aczkolwiek ze strony Turcji jeszcze niema odpowiedzi, można się spodziewać, że i tam propozycja rosyjska napotka na przychylnie przyjęcie. O swojej propozycji rząd rosyjski zawiadomił jednocześnie wszystkie mocarstwa, które podpisały traktat berliński.

Od Nowego Roku wyszedł nowy dwutygodnik ilustrowany poświęcony wyłącznie sprawom technicznym w ogólności

„MECHANIK“

Prenumerata wynosi: bez odnoszenia -- rocznie 6 rb., półrocznie 3 rb., kwartalnie 1 rb. 50 kop.

miesięcznie 50 kop.

za odnoszenie do domu 1 rb. 50 rocznie.

Cena pojedynczego egzemplarza 30 kop.

„MECHANIK“

zwalcza gnuśność, optymizm i lekko-myślność.

Wszystkie nasze sfery posiadają własne organy, jako to: sportowe, śpiewacze, teatralne, i t. p.

tylko pod tym względem rzemieślnik upośledzony.

„MECHANIK“

uczy pracować i nie opuszczać rąk.

Kantor Łódzki „Mechanika“ u p. Maryana Fuksa w kantorze „Świata“ Zachodnia № 23 róg Konstancy-nowskiej wydaje

Bezpłatnie

numer okazowy „Mechanika“.

W niedziele kantor otwarty od g. 12-iej do 6-iej.

101-2

Węgiel
Kostkę I
w ilościach od 25 korey
dostarczam TANIO.
Gatunki tylko wyborowe
WAŁAW KOSSAKOWSKI
Ulica Widzewska № 50, telefonu № 11-21.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Billard tanio do sprzedania pi-ramidkowo-francuski. Kaliska nr. 21. 538-3-1
Dziewczynka potrzebna do sprzą-tania na przychodnią. Orla № 23 m. 25. 573-2-1
Do wynajęcia 2 pokoje z kuch-nią od pierwszego kwartału Wysoka 28. 577-3-1
Dobra maszyna Singera do szy-cia jest do sprzedania. Bałuty ulica Reitera № 6 w sklepie. 547-1
Kuchnia i pokoj do wynajęcia. Juliusza 11-37. 567-3-1
Kopie urządzenie sklepowe. — Katna 32. 570-3-1
Maska i kostiumy damskie do wynajęcia. Andrzejka № 7 m. 32. Kolubińska. 551-2-1
Mam duży wybór otoman i róz-nych mebli z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Piotrkow-ska 165 m. 5. 571-3-1
Maszynę do szycia w dobrym stanie tanio sprzedam. Zielo-na 47 m. 12. oficyjna. 581-3-1
Maszyny 2 Singera do szycia najnowsze systemu i maszy-na ręczna za 10 rb. Piotrkowska 108-16. 505-4-4
Maszyny do szycia sprzedam niedrogo. Juliusza 11 m. 33, oficyjna. 500-4-4

Poszukuję szycia w domach pry-watnych. Ulica Mikołajewska № 39 m. 30. 551-2-1
Pielarnia do sprzedania. Juliu-sza № 11. 557-3-1
Potrzebny zaraz sklepowy do spódkłi spożywczej. Dokładne oferty do adm. „Rozwoju“ pod lit. A. C. F. 10. 553-3-1
Poszukiwany pokój nieumeblowa-ny wraz z oddzielnym wej-ściem, od Nawrot do Ryńska i od Widzewskiej do Pańskiej. Łask. oferty pod H. W. w administ-r. „Rozwoju“. 535-1
Plac 4,960 kwadr. lok. figura 40-82 każdy, łączą się razem. Ul. Nowo-Łagiewnicka od Brze-zińskiej 6 ty plac. Woda studzien-na do użycia w tem miejscu dobra. Sprzedam przystępnie. Hypoteka wyrobiona, do przeję-cia suma. Pisać: Łomża, księgarnia W-go Iwanickiego. 539-4-1
Przybiłkał się pies czarny podpa-lany. Odebrać za darmo Widzewska № 81 m. 36. 579-3-1
Przybiłkała się suka — biały pudel. Do odebrania za zwro-tem kosztów. Piotrkowska 228 m. 2. 578-3-1
Szyldy 2 duże tanio do sprze-dania. Wiadomość: Składowa № 17. w sklepie. 555-1

Potrzebny uczeń do fryzjera. Katna 32. 569-3-1
Skradzione zostały 2 weksle po 100 rb. in blanco na zlecenie Józefa Sledzińskiego, wystawione przez Antoniego Radajewskiego i Wawrzyńca Szewca. Uprzedza się, iż takowe są nieważne. 503-3-2
Sklep rzeźniczy do sprzedania z całym urządzeniem, z powo-du wyjazdu. Szkolna № 15. 544-3-1
Sklep do odnajęcia od zaraz. Tamże lustra, szafy, maszyna do szycia, łóżka, różne sprzęty domowe sprzedam tanio z powo-du wyjazdu. Wólczańska № 61, w magazynie kapeluszy — bliższa wiadomość. 559-2-1
Z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania szafa jesionowa. Wiadomość Główna 11 u stolar-za. 525-3-3
Zaginął kwit od paszportu na imię Antoniny Mikus, wydany z fabryki Stolarowa. 524-3-3
Zaginął kwit od książeczki legitymacyjnej na imię Maryanny Burchar, wydany z fabryki Karola Schablera. 521-3-3
Zaginął paszport na imię Jana Kaczmarskiego, wydany z gm. Szadek. 560-3-1

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Schmidta, wydany przez policmajstra w Łodzi. 530-3-3
Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Podsiadłego, wydany z fabryki Wilhelma i S-ka. 526-3-3
Zaginął kwit od książeczki legitymacyjnej na imię Józefa Kołodziejewskiego, wydany z fab-r. K Bentcha. 519-3-1
Zaginął paszport na imię Jana Grona, wydany z gminy Gos-podarz. 558-3-1
Zaginął kontrakt, wydany z ga-zowni, na imię Antoniego Osiępko. 548-3-1
Zaginął kwit od paszportu na imię Władysława Rymbka, wy-dany z fab. Gintza. 546-3-1
Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Latuszkiewicza, wydany z fab. J. Fijała. 537-1
Zaginął paszport na imię Stan-ławy Wojtal, wydany z gm. Kamionka, pow. Wieluńskiego. 542-3-1
Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Bayera, wydana z fab. Wiercieckiego. 541-3-1
2 magły do sprzedania. Piotr-kowska 79. 564-3-1

Zaginęły 2 bilety od paszportu na imię Anny i Józefa Kubik, wydane z fab. Józefa Richtera. 545-3-1
Zaginął kwit od paszportu na imię Piotra Liźniewicza, wy-dany z fab. Allarta. 539-3-1
Zaginął bilet wojskowy i kwit od paszportu na imię Michała Krygiera, wydany z fab. Szwel-garta w Konstancynie 574-1
Zaginął kwit od paszportu na imię Ludwika Wawrzyńska, wydany z fab. Bezbroda 565-1
Zaginął paszport na imię Natalli Rajnysz, wydany z magistratu m. Łodzi. 573-3-1
5 pokoi i kuchnia z wygodami do wynajęcia od 1-go kwietnia. Ul. Widzewska № 106A m. 9. 572-3-1
2000 jest do wypożyczenia bez pośrednictwa. Ul. Szkol-na № 13 m. 23. 556-3-1
Zaginęło 6 ćwiartek lo-teryi Królestwa Polskiego 2 ćwiartki za № 18881, dwie za № 21041 i dwie za № 22250. Znalazca raczy oddać na ulicy Widzewska nr. 28-14, Łamaniec. Ostrzeżenie, iż takowe są nie-ważne. 344-3-1

Ważne dla pań!

Osoba inteligentna wyczuwa w krótkim czasie gotować smacznie, ekono-micznie, oraz pieczenia ciast wszelkich, jak również przyrządzanie konfitur, marynat i t. p., na bardzo dobrych warunkach. Dowiedzieć się można: Andrzejka 7, mieszkania prywatne № 9. 549-3-1
Sprostowanie. W № 26 „Rozwoju“ w ogło-szeniu o zaleganiu towarów na stacji Dr. Żel. Fabr. Łódzkiej zaszyły następujące omyłki:
1) Jam I wiersz 9 wydrukowano W.-Wołoczek Mik. 2267 N. W. Łukownikow dla Jakóba Goldberga, winno być W.-Wołoczek Mik. 2267 plusz wełniany, N. W. Łukownikow dla Jakóba Goldberga;
2) Jam I wiersz 48 wydrukowano Konotof M. K. W. 5773, winno być Konotop M. K. W. 5773.

CYRK A. D. DEVIGNÉ

W piątek 5 lutego 1909 r. dane będzie **WIELKIE SPORTOWE PRZEDSTAWIENIE**
Dalszy ciąg międzynarodowego szampionatu walki francuskiej dla specjalistów siłaczy o nagrodę 5000 frank. organizowanego przez sławnego sportsmena Petersburga P. Pantelowa
Dzisiaj 5 Walk Dzisiaj
1. Spirya — Grecya (walczy jednego wieczoru z 2 przeciwnikami) Romo — Kolonia i Aehrental — Jurjew. 2. Cyklop-Bienkowski — z Poznania i Murzuk — Afryka. 3. Haller — Szwajcarya i Bac-cloni — Włochy. 4. Jensen — Dania i Aberg — w zachw. szamp. 5. Pierrac — Coloss — Francya (rozstrzygnąca) Riesbacher — Niemcy. Debiut znanych parter akrobatów 3 Milets.
Początek o godzinie 8 1/2, wieczorem. 368
ANONS. W niedzielę 7 lutego 2 przedstawienia.

Dr. A. STEINBERG
BENEZYKTA Nr. 3
Zakład Ortopedyczno-Gimnastyczny (skrzywienia kręgosłupa, choroby stawów, mięśni i t. p.). Leczenie masażem (wibracyjną), elektrycznością (usuwanie włosów z twarzy za pomocą elektrolyzy).
Gabinet Roentgenowski, (leczenie promieniami Roentgena exam'y, lupus'u, favus'u i t. p.)
Leczenie prądami elektrycznymi wysokiego napięcia (d'arsonwalizacja, choroby cukrowej, otyłości, zwłknięcia naczyń, podagry, arthritis etc. Leczenie gorącami powietrzem i światłem (czerwonym i fioletowym) chorób stawów, mięśni, neuralgii etc. etc. 1280 r

Dr. S. SZNITKIND
Średnia № 2
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe
Leczenie elektrycznością i masażem
Przyjmuje od g. 8-11 rano. od 5-8 1/2, wiecz. 469 r

Dr. M. Papierny
Akuszerya i choroby kobiece, b. ordynator warsz. kliniki akusz. Przyjmuje do 10 r. i od 4 1/2-6 1/2 po poł. Południowa 23. 2114 d

Dr. Franciszek KOZIOŁKIEWICZ
mieszka
Piotrkowska 103
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje od 8 do 11 r. od 2 1/2-4 pp. i od 7 1/2-9 w. 1426 r

Dr. A. GROSLIK
Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5
Przyjmuje codziennie od 8 1/2-11 1/2 rano, 6-8 wiecz., panie 5-6 pp. W niedziele i święta od godz. 9 do 12 w południe. 1668 d

Dr. Henryk Trenkner
choroby dzieci
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 145. telef. 41
Przyjmuje od 8-9 r., 5-7 po poł., w dni świąt. do 9 1/2 rano. 1485

Dr. E. Sonnenberg
Choroby skóry, dróg moczowych i weneryczne
CEGIELNIANA 14.
Od g. 11-1 i 4-7 1/2 w 79 r

Dr. Wacław Bernard
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
ZAWADZKA 29. 1761 r

Dr. I. Birencweig
Średnia № 3.
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. 1317 r

Dr. Zofia Garlicka
Chor. kobiece, Akuszerya
mieszka obecnie
PIOTRKOWSKA 192.
Od 4-6 po poł. 1997 r

Dr. Stanisł. Piokarski
urzeprowadził się na ul.
PIOTRKOWSKA № 115
choroby weneryczne i skórne
przyj. od 9-10 r i od 5-7 w 1831

Dr. Ignatiew
Specjalista chorób
uszu, nosa i gardła
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.
Przyjmuje od 5 do 8 po poł. W niedziele od g. 10 rano do 1-ej po poł. 1490 r

Dr. H. Sadkowski
asystent C. W. Uniwersytetu
przyjmuje z chorobami wewnętrznymi (spoc. żołądka i kiszki).
Dzielnia № 3.
od 5 do 7 ei 2156 -r

Dr. H. Szumacher
choroby weneryczne i skórne
w Nawrot 2.
Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-11 r 637 r

Osiadłem się w tutejszym mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, piciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południe i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.
Dla pań osobna poczekalnia.
Dr. B. Rejt,
ul. ŚREDNIA № 5. 149 r

Dr. L. KLACZKIN
Konstantynowska 11.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjm. od 8-11 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746 r

Dr. L. PRYBULSKI
CHOROBY WŁOSÓW, SKORNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-11 rano i od 8-6 po poł. 1420 -r
Ul. Południowa № 2.

Dr. S. KANTOR
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6 1816

Dr. I. Silberstrom
ul. BENEZYKTA 7 (róg Promenady).
Chor. weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów.
Przyjmuje od 8-1-ej rano i od 4-3 wiecz., panie od 4-5. 184

Osada
karczemna na szosie pomiędzy dwoma miastami, składająca się z 12 mórg gruntu, w tam 4 morgi lasu tuż przy domu. Ogród owocowy ładny, dom, 5 pokoi, stodoła, kuźnia i waga do buraków dla cukrowni, do sprzedania za 2300 rb. Wiadomość: Ozimieński, Konstantynowska 28. 3613 1

Potrzebny lokal
od 1/14 lipca r. b., od 800 do 900 łokci kwadratowych do 6 łokci wysokości, na wyroby rękodzielnicze.
Oferty w „Rozwoju” dla «Lokal». 350-3-1

Dozba
z towarzystwa poszukuje miejsca do zarządu domem i opieką nad dziećmi, za pokój utrzymanie swoje i córki. Oferty proszę składać w administr. „Rozwoju” sub „Poszukująca”. 362-3-1

**Oddział Kalandrowy i Prasowy
Towarzystwa Akcyjnego**

„J. JOHN”
w Łodzi, ul. Cegielniana № 81
poleca własnego wyrobu:
Kalandry, gładziszki, magły, tłocznie hydrauliczne i dźwigniowe najnowszych systemów i konstrukcyi, o wszelkich wymiarach, stosowanych w przemyśle włóknistym i papierniczym; 2583 20-12
następnie:
Walce nowe: bawełniane, papierowe, jutowe, spiżowe, gumowe, żeliwne uwardnione (Hartguss), jak również okładanie, szlifowanie i gładzenie tychże.

S KŁAD M ASŁA
PIOTRKOWSKA 117.
Poleca znane gatunki wyborowego masła. * * * *
Dostawa do domów i sklepów. 306-4 4

!!Ceny niższe!!

Z powodu niedojścia do skutku w I-ym terminie
Ogólne zebranie członków
Stowarzyszenia Koła Obywateli
przedmiescia Bałut, Radogoszcza i Żubardzin odbędzie w II-gim terminie dnia 7-go b. m. o godzinie 3-ej po południu, w szkole przy Bałuckim Rynku.
Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybytych członków
ZARZĄD.

SZKOŁA KROJU I SZYCIA Mistrzini cechowej
p. f. „**JOZEFINY**” Piotrkowska 23
dyplomowana przez londyńską i paryską akademię kroju, nagrodzona na wystawie wszechświatowej w 1903 r. srebrnym medalem i dyplomem. Króć wykładany jest podług metody londyńskiej, paryskiej i drezdeńskiej. Zapis uczonice w każdym czasie. Szkoła wydaje patenty. 900r26

Ogłoszenie.
Zarząd Drogi Żelaznej Fabr.-Łódzkiej podaje do wiadomości, że niżej wymieniony bagaż i rzeczy zapomniane lub zagubione w obrębie drogi, nieodebrane do dnia 1 stycznia st. st. 1909 roku będą przechowane na stacyi Łódź-Fabryczna w ciągu 4-ch miesięcy od daty wymienionej, a następnie wraz z nieodebraniem, na zasadzie §§ 40 i 90 Ustawy Ogólnej Dróg Żelaznych Rosyjskich, będą sprzedane przez publiczną licytacyę:
A. Bagaż ze stacyi: Białystok № 8127, Międzyrzec № 105, Warszawa № 242, 365, 575; Kielce № 2074; Radom № 764.
B. Rzeczy znalezione w obrębie st. Łódź-Fabryczna: kuferek drewniany. 344-3-2

Bufet II i III-iej klasy
kolejowy
do odstąpienia lub wydzierżawienia III klasy. Oferty w „Rozwoju” — „Nadwiślańska”. 3473 1
Sklep galanterijno-muzyczny
z wygodnym mieszkaniem: 3 pokoje z kuchnią sprzedam z powodu wyjazdu. Interes wyrobiony, egzystujący lat 20. Wiadomość: Konstantynowska 28, skien. 3623

Restauracya II-go rzędu
z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz w powiatowym mieście Łasku, dobrze prosperująca, z wyrobioną klientelą. Wiadomość w „Rozwoju” lub na miejscu 360-5-1

MIESZKANIE
z 3-4 pokojów z wygodami, potrzebne zaraz lub od 1-go kwietnia w okolicy Piotrkowskiej od głównej do Nowego Rynku i Sredulej. Wiadomość: Piotrkowska № 103 m 23 356-3-1

Zaginęta suczka (jamski) biała — czarna łatk. Kto by wiedział, proszę odprowadzić za nagrodą: Radogoszcz, Złotowska № 146, do Podczaskiego. Nieprawy posiadacz będzie pociągający do odpowiedzialności. 357-3-1

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania
sklep rzeźniczy.
Rokietńska Szosa № 6. Dowiedzieć się można na miejscu od godziny 11-ej do 1 po poł. 358 3-1

Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszym zawiadania wysyłających ładunki, że na stacyi t warowej Łódź-Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. grudniu 1908 r. za frachtami: Borysów M. Brz. 120359 kopyta drewniane szewkie, Fabr. Ler; Orsza M. Brz. 3715 towar wełniany, Kabajkin; Baranowicze M. Brz. 965 wyroby rękodzielnicze, Szereszawski; Zamirze M. Brz. 1862 płótno lniane workowe, B. Zajczyk; Jarcewo M. Brz. 1259 i 1238 przędza bawełniana, T-wo Jarcewskiej Manufaktury; Moskwa tow. M. Brz. 71225 wata bawełniana, W. J. Izotow; Moskwa tow. M. Brz. 71158 towar sukieny, G. Długacz; Moskwa tow. M. Brz. 67940 wyroby rękodzielnicze, G. Długacz; Moskwa tow. M. Brz. 70723 herbata, Składy herbaty, I. E. Dubnina; Moskwa tow. M. Brz. 69393 wyroby cukiernicze, T. A. Kudrjawcow; Moskwa tow. M. Brz. 68916 wyroby cukiernicze, I. L. Ding; Mińsk M. Brz. 10897 towar wełniany, Dobkin; Mińsk M. Brz. 10701 towar wełniany, H. Perelman; Mińsk M. Brz. 10697 towar wełniany, I. Akselrod; Mińsk M. Brz. 10589 towar wełniany, L. Frid; Mińsk M. Brz. 10528 wyroby rękodzielnicze, Winienczyn; Mińsk M. Brz. 10487 wyroby szydelkowe, Ł. Faja; Sokołka Pól. Z. 18406 skrawki skórzane, Józef Kantor; Kuźnica Pól. Z.

(Dalszy ciąg na str. 8).

2965 towar skórzany, Kanel; Rewel Pól. Z. 79288 wyroby wełniane, I. Jegirowy; Kowno Pól. Z. 151991 towar papierowy, G. S. Guter dla S. Reicher i S-ka; Wolga M. W. R. 6192 próbki manufaktury, Sterlic; Kaszyn M. W. R. 13577 wyroby rękodzielnicze, Korowin; Lucyna M. W. R. 11591 towar wełniany, Szejnik; W.-Wołoczek Mik. 2295 plusz wełniany, N. W. Łukownikow dla M. Kanela i P. Kaufmana; W.-Wołoczek Mik. 2266 plusz wełniany, N. W. Łukownikow dla Briska; W.-Wołoczek Mik. 2267 plusz wełniany, N. W. Łukownikow dla Jakóba Goldberga; Moskwa m. M. Kaz. 441855 towar sukieny, Administr. A. R. Rozenewig; Torenberg R. O. 183344 wyroby rękodzielnicze, A. Hirszfild; Janow L. R. 6672 towar wełniany, Gan; Zlobin L. R. 7628 towar wełniany M. Bruk; Smorgoń L. R. 1521 wyroby rękodzielnicze, Sz. Ancelewicz; Homel L. R. 57666 wyroby rękodzielnicze, Dobkin i S-owie; Homel L. R. 59217 chustki wełniane, A. Z. Szkolnikow; Kiellerowo Pól. 8262 miedź ezerwona nie wyrobiona, T wo mos. i miedz. fabr. Koleczugina; Iwanowo Wozn m. Pól. 2329 sukno, W. P. Tichomirrow; Kostroma m. Pól. 6885 przedza bawełniana, Gratri Żerar i Michyna; Grjazowiec Pól. 894 wyroby rękodzielnicze, Smirnow; Wiczuga Pól. 3655 resztki przędzy bawełnianej, T-wo I. Konowalowa i S-a; Kostroma Pól. 6771 przedza bawełniana, Gratri Żerar i Michyna; Czerepowiec Pól. 48725 chustki wełniane, S. A. Sobolew; Rostów Jar. Pól. 35506 sago sztuczne i groszek, T-wo Bachromiejew i S-ka; Wiczuga Pól. 3699 kawalki tkanin bawełnianych, T-wo Tez. Manuf. I. I. Razorenowa; Wiczuga Pól. 3426, 3563, 3345, 3312, 2906 i 3087 resztki przędzy bawełnianej, T-wo Manuf. I. Konowalowa i S-a; Białystok Pól. Z. 200772 wyroby rękodzielnicze, M. L. Szapiro; Białystok Pól. Z. 200639 towar wełniany, G. Wygodzka; Białystok Pól. Z. 200456 wyroby tabaczne, I. Janowski; Białystok Pól. Z. 199710 tkanina wełniana, I. Barg; Petersburg tow. Pól. Z. 410749 wyroby tabaczne, T-wo Laferrn; Grodno Pól. Z. 63150 wyroby rękodzielnicze, A. Rabinowicz; Wilno tow. Pól. Z. 488747 M. Porubański; Wilno tow. Pól. Z. 488641 towar wełniany, Adelski i Żak; Ryga tow. R. O. 72226 papier pakowy, E. Bruns i S-ka; Ryga tow. R. O. 70410 konserwy rybne, E. Morie i S-ka; Ryga tow. R. O. 70184 towar wełniany, Kalmanowicz; Ryga tow. R. O. 64733 narzędzia rzemieślnicze, Gergard i Gej; Ryga tow. R. O. 62348 wyroby wełniane, J. Zauske; Witebsk R. O. 81779 towar bawełniany, Sz. Hamburg dla I. Cygelmana; Witebsk R. O. 81778 kaftaniki, Sz. Hamburg dla M. Hurewicza; Witebsk R. O. 81683 wyroby rękodzielnicze, A. Draznin; Nieżyn M. K. W. 6685 wyroby bawełniane Naczelnik stacyi dla Eizenberga; Konotop M. K. W. 5773 wyroby rękodzielnicze, Drapkin; Kursk m. M. K. W. 22347 towar wełniany M. Timka; Witebsk R. O. 81364 towar wełniany, A. Draznin; Witebsk R. O. 81645 wyroby rękodzielnicze, T-wo B. Szejerson i S-owie; Częstochowa W. W. 165941 taśma jutowa, Pierwsza Częstochowska Fabr. chodników jutowych; Gorzkowice W. W. 13371 i 13304 meble gięte, „Wojciechów”; Noworadomsk W. W. 48679 meble gięte, B. cia Thonet; Kirsanow R. U. 47663 wyroby rękodzielnicze, N. F. Popow; Kirsanow R. U. 47733 towar wełniany, M. Potanow; Saratów II tow. R. U. 150394 tkanina wełniana, I. S. Zotow; Białopole Połud. 10649 towar wełniany, A. B. Piwowarow; Kiercz Pol. 7152 wyroby pończosznicze, A. J. Chondu dla S. A. Wajnga; Krzemieniczug Pol. 114732 pończochy, A. N. Hurewicz; Kremieniczug Pol. 112699 towar korzenny, G. Kołodkow; Charków tow. Pol. 72688 wyroby papierowe, W. Awach; Charków m. Pol. 44467 towar sukieny, Sz. H. Waks; Charków I tow. Pol. 72072 wyroby rękodzielnicze, H. Rozenal; Berdyczów Pól. Z. 94493 wyroby blaszane, U. Rewicz; Berdyczów Pól. Z. 93748 wyroby rękodzielnicze, D. Margulic; Berdyczów Pól. Z. 93355 iak, D. Margulic; Kiszyniów Pol. Z. 76980 wyroby rękodzielnicze, F. Skwirski; Kiszyniów Pol. Z. 77007 towar wełniany, J. Harak; Kiszyniów Pol. Z. 76941 i 76937 wyroby rękodzielnicze, F. Skwirski; Kiszyniów Pol. Z. 76932 wyroby rękodzielnicze, Szaja Grinberg; Kiszyniów Pol. Z. 76607 pończochy, J. Hifejsman; Kiszyniów Pol. Z. 75986 orzechy, M. Satirbu; Odesa tow. Pol. Z. 354155 książki drukowane, Naczelnik stacyi dla Fiszera; Kowel Pol. Z. 31507 sukno cienkie, Ratnowski; Krzemieniec Pol. Z. 20269 wyroby rękodzielnicze, M. Rojchel; Golowaniewsk Pol. Pod. linia 7588 wyroby rękodzielnicze, A. Barski; Kijów m. Pol. Z. Oddział Pod. 30434 wyroby rękodzielnicze, A. Łukasiewicz; Kijów I tow. Pol. Z. 286869 wyroby bawełniane, Kijowski Centralny mag. zaległych tow. dla J. Walda; Kijów I tow. Pol. Z. 287363 towar galanteryjny, I. Ludmer; Kijów I tow. Pol. Z. 286460 wyroby rękodzielnicze, I. Pechowicz i Syn; Kijów I tow. Pol. Z. 287836 wyroby rękodzielnicze, Starykow; Kijów I tow. Pol. Z. 286113 towar wełniany, Zon i Kamiński; Kijów I tow. Pol. Z. 285446 towar wełniany, I. Ludmer; Równe Pol. Z. 39946 wyroby pończosznicze, Welman; Humań Pol. Z. 27686 towar wełniany, J. Litwak dla Krakowskiego i Głigsohna; Bałta Pol. Z. 8403 chustki wełniane, S. Sawrański; Floreszty Pol. Z. 2558 wyroby rękodzielnicze, Z. Panisz; Proskurów Pol. Z. 31747 chustki wełniane, M. Cynman; Mohylów Pol. Z.

30975 towar wełniany, H. Rozenfeld; Bałta Pol. Z. 8402 chustki wełniane, S. Sawrański; Żurawlewka Pol. Z. 2548 wyroby rękodzielnicze, C. Binsznok; Biała Cerkiew Pol. Z. 45204 wyroby rękodzielnicze B. Rubinsztein; Jelisawetgrad Pol. Z. 48619 wyroby rękodzielnicze B. cia Zaslawsy; Żurawlewka Pol. Z. 2485 wyroby rękodzielnicze, C. Binsznok; Lipkaany Pol. Z. 2568 towar wełniany, J. Rojzman; Dunajewicki Kantor Przewozowy P. Z. 4542 chustki wełniane, M. Korman; Warszawa W. W. 248643, 243843, 248842, 248841, 248981, 248982, 248021, 248023 i 247223 łożka żelazne, Wł. Gostyński; Warszawa W. W. 243197 wyroby rękodzielnicze G. Mielnicki; Warszawa W. W. 243033 towar wełniany, Sz. B. Lindenfeld; Warszawa W. W. 247630 i 247470 czekolada, Riese i Piotrowski; Warszawa W. W. 247460 kawa palona, „Mokka Kawa”; Warszawa W. W. 246808 wódka pejzachowa, D. Kasman; Warszawa W. W. 248899 kawa palona, Józef Szmolke; Warszawa W. W. 246853 i 246852 płótno workowe, Sz. Sztabyz; Warszawa W. W. 248744 towar sukieny, P. Orzech; Warszawa W. W. 247763 wyroby tabaczne i machorka, B. cia Polakiewicz; Warszawa W. W. 248557 wyroby tabaczne, P. Kołodziejski i S-ka; Warszawa W. W. 248505 przyrządy elektryczne, St. Cygański; Warszawa W. W. 248456 towar kolonialny, Fabr. Cukrów „Progress” St. Pruszkowski; Warszawa W. W. 247459 cerata, H. Lurje i Sz. Gurjan; Warszawa W. W. 248380 śruby żelazne, Towarzystwo Zakł. metal. B. Handke; Warszawa W. W. 248310 kit do okien, Warszawski Fabr. Kitu; Warszawa W. W. 248260 papier pakowy, O. Rom; Wyszaków Nad. 4737 smoła sucha, Ru binsztein; Warszawa m. Nad. 303164 galanteria, Rosgar; Warszawa m. Nad. 303207 wybijaki drewn., Glocer; Warszawa m. Nad. 304428 i 304429 przyrządy do okien, Br. Lubert; Warszawa m. Nad. 303099 galanteria, Biderman; Warszawa Kow. Nad. 492222 towar futrzany, D. Rapoport; Miechów Nad. 7752 wyroby rękodzielnicze, Szpisel; Międzyrzec Nad. 9185 towar wełniany, Edelman; Sitkowska Nad. 7099 kamień wapien, L. Goldfarb; Rejowiec Nat. 17372 wyroby rękodzielnicze, G. Brondwein; Rejowiec Nad. 17419 wyroby rękodzielnicze, W. Rybak; Rejowiec Nad. 17442 wyroby bawełniane, S. Finkielstein; Ostrowiec Nad. 59419 puch gęsi i skóry zajęcze, M. Fefer; Mozyr Pol. 23439 wyroby rękodzielnicze, Mikulicki; Skonin-Alber Pol. 28044 wyroby rękodzielnicze, Finkielstein; Kielce Nad. 32090 wyroby bawełniane, I. Orbach; Makuszyn Syb. 7473 kolekeje rękodzielniczych wyrobów, Sz. R. Urin dla Paleja i Begelfera; Aleksiejewka Słob. P. W. 15165 nasienie czarnuszki, Gorochow; Stary Oskót Pol. W. 26030 towar wełniany, I. Band Burcew; Aschabad Sz. Az. 18685 skrawki sukienne, G. D. Wejeman; Baku st. m. Zak. 3918 wyroby rękodzielnicze, M. Juzba-Szes dla A. D. Lichszteina; Tyflis tow. Zak. 5402 bawełniane wyroby, H. B. Friszberg; Szczypiono W. W. 11199 maszyna żelazna do kiełbas, N. Jezierski i S-ka; Granica W. W. 36289 naczynia blaszane emaliowane, Agentura Celna Dr. Żel. W. W.; Granica W. W. 36130 zamki żelazne, Agentura Celna Dr. Żel. W. W. Granica W. W. 36122 siatka metalowa, H. Reicher i S-ka; Aleksandrów W. W. 122568 wyroby żelazne, Agentura Celna Dr. Żel. W. W.; Warszawa m. Nad. 69291 wstążki jedwabne, Goldberg; Sławuta Pol. Z. 1004 sukno fabryczne G. Fajtolc; Moskwa pas. M. Brz. 32212 książki drukowane, Towarzystwo „Oświata”; Giuchow M. K. W. 4209 próbki manufaktury, Widrewicz; Smorgoń L. R. 23619 grzyby suszone, H. Sz. Ancelewicz; Szczepietowo Pól. Z. 246 rzeczy domowe, Sz. Kaplan; Warszawa W. W. 70694 wyroby rękodzielnicze, Berman; Warszawa W. W. 70233 korzenie, Monopol; Krefeld Pr. St. B. 5 członka drewniane do maszyn, A. Busch dla T. Finstera; Meissen Kgl. Sächs Eisen 2/1 cegła ogniotrwała, Tonwarenfabrik u Ziegelwerk Rauental dla O. F. Meyera; Mürtzschlag Oster Südbahn 2 stal, Joh. E. Bleckmann dla Niedźwiedzkiego i S-ki; Mürtzschlag Oster Südbahn 1 stal, Joh. E. Bleckmann dla M. sbacha i Fornalskiego; Anvers Bel. St. 13509 guma nie wyszczególniona, Niebergall i Goth dla L. Gromana; Wiedeń K. K. St. Nord. 1/23 piece surowcowe Schubert i Vöth dla E. Dietricha; Wiedeń K. K. St. Nord. 2/256 surowcowe, blaszane i inne wyroby Schubert i Vöth dla E. Dietricha; Paryż 305/1 próbki tkanin, książki i dzienniki, Roziars dla Jakóba Fliegela. Na stacyi Łódź miasto: Grodno Pól. Z. 62087 skrawki sukienne, M. Harwicz; Humań Pol. Z. 27618 skrawki sukienne, B. Głodziński; Moskwa st. m. Pól. 91704 wyroby rękodzielnicze, S. Pietrow dla M. Drozniesia i S-ki; Aleksandrów W. W. 122563 wycimaczki i wyroby żelazne, Agentura Celna Dr. Żel. W. W.; Petersburg m. Pól. Z. 136970 wyroby wełniane, Zarządzający Petersk. st. miejską dla F. W. Teschemachera. Na stacyi Łódź Chony: Marki Nad. 12363 smar do maszyn, W. S. Dembot; Radom Nad. 41724 gilzy do papierosow, L. Klinowski.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośnej licytacji na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjskich dróg żelaznych. 343-3-2

Przykrawaczka

uzdolniona, do fartuchów potrzebna do A. Zacherta Mikołajewska № 83. 333-3-3

Udzielam Niemieckiej Konwersacji.

Łaskawe oferty proszę składać pod „Sum'enna” w „Rozwoju”.

Restauracya A. STELTER,
Łódź, Konstancynowska № 5.
Na każde żądanie gorące zakąski i flaki codziennie
Wydają śniadania, obiady i kolacye. 312 15 3

Jest do wydzierżawienia na lat kilka, pod Głównem — niedaleko Łodzi

ogród warzywno-owocowy szparagarnia, truskawki, maliny, wiklina koszykarska, razem około 10 morgów 300 prentów. Szkółka drzew szepców; jest już około 10 tysięcy. Warunki przystępne. Wiadomość u właściciela, poczta Główna, w Kałęczowie. 33233

2^{ca} pokoi

z kuchnią lub jednego poszukuje od 1-go kwietnia w pobliżu „Rozwoju”. Oferty pod „B J” p. osze składać w adm. „Rozwoju”

Wyrabiam tanio i dobrze
WSZELKIE
TAPIGERSKIE I DEKORACYJNE ROBOTY
Z poważaniem
Nawrot 49 W. Nowacki.
8203

Blicharz

poszukuje zajęcia, może okazać świadectwa długoletniej praktyki. Warszawa, Przyrynek 7 m. 7. 341-3-2

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie zachowując je przez używanie
FIGUREK PRZECZYSZCZAJĄCYCH
DR. CAUVIN'A
(PARVUCIN)
Do nabycia we wszystkich większych aptekach, a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis. 147

102-10-4

Krawiec damski pierwszorzędnym **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kosztujemy angielskie i suknie ogólne. Wykonczenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzono **Spacerowa 31.** 195r

Zawadomienie.
Dnia 27 marca 1908 r. została wynajęta szopa przez pana F. Lichtenstaina przy ulicy Mikołajewskiej pod № 6, w której zostały złożone maszyny Ponieważ to dula dziesiętnej nie zgłasza się pan F. Lichtenstein po odbiór takowych, niniejszem zawiadamiam, że o ile do dnia 10 lutego 1909 r. nie zgłosi się zapłacić za lokal i po odbiór maszyn, sprawa ta zostanie oddana na drogę sądową. — Leon Rybarkiewicz, Łódź, ul. Mikołajewska № 32 23 33

Skradziono

3 weksli: 5 po 100 rb. i 1 na 50 rb., wystawione przez Jana Szczyńskiego i wyrok na 150 rb. także Jana Szczyńskiego. Strzeż się, gdyż takowe żadnej wartości nie mają. 327-3-3